

REPUBLIKA

Rok VI

1007 WTOREK, 30 PAŹDZIERNIKA 1928 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 300

Skrócenie terminów wekslowych.

Weksle długoterminowe wywołują sztuczne rozszerzenie się produkcji i dezorganizują życie gospodarcze.

Związek banków ograniczy dyskonto takich weksli.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Onegdaj zebrał się na specjalne posiedzenie poświęcone sprawie przeciwdziałania zjawisku przeciągania się terminów wekslowych, specjalny komitet bankowy utworzony przy ministerstwie skarbu.

Komitet bankowy stwierdził, że dająca się coraz bardziej we znaki tendencja wzrastania terminów wekslowych, które dochodzą już do 10 miesięcy, jest z gospodarczego punktu widzenia niezwykle szkodliwa zwłaszcza, że w poszczególnych gałęziach przemysłu obrót towarów trwa krócej niż stosowane terminy wekslowe. Finansowanie konsumpcji tą drogą jest najzupełniej niernormalne i wywołuje sztuczne rozszerzenie się produkcji niepozostającej w żadnym stosunku z rzeczywistością zapotrzebowaniem.

W tym stanie rzeczy—zdaniem ko-

mitetu bankowego—w ciągu krótkiego czasu produkcja musi się znów znacznie obniżyć do rozmiarów normalnych co ze swej strony wywołuje szereg poważnych powikłań gospodarczych. Tego ro-

dzaju szybkie obniżenie się sztucznie wydętej produkcji może wywołać nawet kryzys ogólny.

Komitet bankowy postanowił łącznie z ministerstwem skarbu i związkami ban-

ków prywatnych przeciwdziałać energicznie dalszemu rozciąganiu się terminów wekslowych. W tym celu komitet bankowy przy ministerstwie proponuje by niezależnie od innych środków, jakie mogą być zastosowane, zawarta została umowa między bankami państwowymi i bankami prywatnymi, któraby ustanowiła zasadniczy termin dla weksli przylimowanych do dyskonta. Termin ten (od daty wystawienia weksla do daty jego płatności a nie od daty przedstawienia do dyskonta do daty jego płatności) winien być ustawowo określony dla każdej gałęzi przemysłu po gruntownym przestudowaniu realnych warunków produkcji i szybkości obrotów handlowych jego wyrobów.

Dowiaduje się że propozycja Komitetu bankowego przy ministerstwie skarbu znalazłaby pełne uznanie na posiedzeniu zarządu związków banków.

Min. Czechowicz wygłosi exposé na środowym posiedzeniu sejmu podczas obrad nad budżetem.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Najbliższe posiedzenie sejmu wyznaczył p. marszałek Daszyński na środę, na godzinę 4 po poł.

Na porządku dziennym znajduje się pierwsze czytanie preliminarza budżetowego. Do tego punktu porządku dziennego ma zabrać głos minister skarbu p. Czechowicz, celem przedstawienia sy-

tuacji gospodarczej państwa.

Na dalszych punktach porządku dziennego widnieje szereg ratyfikacji umów międzynarodowych oraz wniosków nie załatwionych na poprzedniej sesji.

Prawdopodobnie całe pierwsze posiedzenie zajmie czytanie pierwszego punktu porządku dziennego a dalsze punkty odpadną do posiedzenia następnego.

Zjazd N. P. R.-lewicy w Poznaniu uzgodnił pozytywny stosunek stronnictwa do rządu.

Poznań, 29 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W ciągu dnia wczorajszego odbywały się obrady zjazdu N. P. R.-lewicy. Udział w nich wzięło 103 delegatów z 34 powiatów województwa poznańskiego oraz 60 gości. Poza tym obecni byli na zjeździe posłowie N. P. R.-lewicy Czesław Chmielewski i dr. Leon Surzyński.

Po zagajeniu wysłano depesze hołdownicze do Prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego. Powołano nowy zarząd z prezesem Mrożem na czele. Referat polityczny wygłosił poseł Anton Ci-

szak, referat gospodarczy p. Adamek.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi przyjęto rezolucje gospodarcze i polityczne. W rezolucji politycznej uzgodniono stosunek swój pozytywny do pracy państwowej rządu marszałka Piłsudskiego. W sprawie konstytucji zjazd stanął na stanowisku zachowania ustroju republikańskiego, przy wzmocnieniu władzy prezydenta i zachowaniu 5-przymiotnikowego prawa wyborczego.

Gdynia—New-York.

Nowa linja okrętowa.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Dowiaduje się, iż po uruchomieniu bezpośredniej linii okrętowej pasażerskiej między Gdynią a Francją, w najbliższym czasie uruchomiona zostanie linja pasażerska Gdynia—New York.

P. P. S. na rozstajnych drogach

C. K. W. mobilizuje swych zwolenników do generalnej rozgrywki z P. P. S.—frakcją.

Socjalistyczne projekty nowych ustaw.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj w gmachu sejmu pod przewodnictwem posła Marka odbyło się plenarne posiedzenie klubu parlamentarnego PPS. Na wstępie omówiono program pracy na najbliższe sesje oraz ułożono listę ustaw, które zgłosi klub socjalistyczny.

Do najważniejszych wniosków już opracowanych, które w najbliższych dniach złożone będą w kancelarji należy projekt ustawy o ubezpieczeniu na starość, projekt noweli do ustawy o reformie rolnej projekty ustaw samorządowych oraz projekt noweli do ustawy o podatku dochodowym, podwyższający minimum dochodu wolnego od podatku.

Dalej postanowiono poruszyć w sejmie obszernie sprawę ostatniej kilkakrotnej konfiskaty „Robotnika”.

W końcu posiedzenia jednomyślnie wyrażono potępienie rozłamu w PPS., oraz postanowiono przed kongresem wydać wielką odezwę do robotników podpisaną przez wszystkich posłów i sena-

torów PPS. któraby głosiła, że partja pozostała jednolita i zamach na jej całość został przez masy pracujące odparty. Ponadto wyrażono podziękowanie posłowi Barlickiemu za szybką odbudowę organizacji warszawskiej (?) i wreszcie wybrano 6 delegatów na kongres sosnowiecki w osobach posłów dr. Marka, Nosała, i Kaczanowskiego oraz senatorów Kopcińskiego, Struga i Posnera.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Centralny komitet wykonawczy P. P. S. otrzymał w dniu wczorajszym sprawozdanie z odbytej w niedzielę w Pabjanicach konferencji organizacji P. P. S. w powiatach łódzkim, łaskim i sieradzkim. Na konferencji reprezentowane były miasta Pabjanice, Zgierz, Zduńska Wola, Konstantynów, Aleksandrów, Sieradz, Łask, i t. d. oraz szereg wiejskich organizacji P. P. S.-u.

Sprawozdanie z działalności centralnych władz partyjnych oraz referat o sytuacji politycznej wygłosił poseł Szczer-

kowski. Po wysłuchaniu szeregu mówców uchwalono rezolucje, przysłaną wczoraj do wiadomości CKW., w której na wstępie zebrani uznają stanowisko opozycyjne partji wobec rządu za słuszne.

Dalej rezolucja nawołuje centralne władze partyjne do prowadzenia bardziej aktywnej walki o osiągnięcie żądań klasy robotniczej, w niezwykłej ostrej formie potępia rozłam grupy posła Jaworowskiego. Jednocześnie rezolucja pabjanicka wzywa zwolenników posła Jaworowskiego do opuszczenia szeregów jego grupy i powrócenia do PPS.-u.

Na zakończenie posiedzenia wybrano delegatów na sosnowiecki kongres PPS. w osobach burmistrza Aleksandra Andzejaka (powiat łódzki) Lubońskiego (powiat łaski) Rączki, dyrektora Kasy Chorych w Zduńskiej Woli (powiat sieradzki). Oprócz nich okręg łódzki reprezentować będzie na kongresie poseł Szczerkowski jako wiceprezes rady naczelnej PPS.

Wyniki wyborów

do izby handlowo-przemysłowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 29 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj odbyły się tu wybory do izby przemysłowo-handlowej.

Według dotychczasowych danych 12 okręgów na ogólną liczbę 16 w drugiej kurji handlowej przeszła lista kompromisowa związku towarzystw kupieckich (8 mandatów). Również w drugiej kurji przemysłowej przeszła lista kompromisowa organizacji przemysłowych (8 mandatów).

Wszystkie mandaty otrzymali polacy.

Plebiscyt w Gdańsku

w sprawie zmiany konstytucji.

Gdańsk, 29 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj zakończyło się zapisywanie na listę w sprawie przeprowadzenia plebiscytu co do zmiany konstytucji w m. Gdańska. Ogółem zapisało się do dnia dzisiejszego 28.900 uprawnionych, więc o przeszło 7.000 więcej niż wymaga tego konstytucja.

Projekt reformy konstytucji w m. i dentychny z odpowiednim projektem senatu wejdzie więc po raz trzeci pod obrady sejmu. Jeżeli uzyska on 2/3 głosów, stanie się ustawą prawomocną, w przeciwnym razie będzie przedmiotem plebiscytu.

Czerwony kur

strawił na prowincji 25 domów i stodół.

Wołkowysk, 29 października.

Z przyczyn dotąd nieustalonych wybuchł ogień we wsi Konieuchy, pow. wołkowyskiego. Ogień strawił 15 domów i 15 stodół ze zbirami. Straty narazie nie ustalone.

Łuków, 29 października.

We wsi Świdry, pow. łukowski, spłonęło 10 domów i 10 stodół z żytem. Straty wynoszą przeszło ćwierć miliona.



SPOWIEDZUCZCIWEJ KOBIECY POLA NEGRI

Przepięty dramat cierpienia i zmagania uczciwej żony i matki
Potęga miłości.—Bezgraniczne poświęcenie.—Demon Zazdrości
Szaleńcze intrygi.

Początek o godz. 4.30

Orkiestra symfoniczna pod dyr. KANTORA

Początek o godz. 4.30

— Dzisiaj i dni następnymi —

Począwszy od bieżącego programu — TYGODNIK PARAMOUNTU — zawierający ostatnie
— wyświetlać będziemy stale — wydarzenia mody itp

Nowi kawalerowie orderu „Odrodzenia Polski“.

Warszawa, 29 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
W dniu dzisiejszym o godzinie 12-iej w południe odbyła się w ministerstwie sprawiedliwości uroczystość wręczenia dyplomów i odznak „Orderu Odrodzenia Polski“ przyznanych dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej p.p.: Cezaremu Poniakowskiemu prezesowi naczelnej rady adwokackiej — krzyż komandorski z gwiazdą, Adamowi Saturninowi Kwiatkowskiemu, wice-prezesowi sądu apelacyjnego w Warszawie — krzyż komandorski, dr. Tadeuszowi Mareckiemu, prokuratorowi przy sądzie apelacyjnym w Poznaniu — krzyż komandorski, Jarosławowi Czarnińskiemu zastępcy prokuratora przy sądzie apelacyjnym w Katowicach — krzyż komandorski, dr. Teodorowi Kalczyńskiemu prokuratorowi przy sądzie okręgowym w Krakowie — krzyż komandorski, Bronisławowi Kijasowskiemu, prezesowi sądu okręgowego w Rzeszowie — krzyż komandorski, Ludwikowi Chelmińskiemu sędziemu pokoju w Lipnie — krzyż oficerski.

Problem węglowy a Liga narodów.

Genewa, 29 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Komitet ekonomiczny Ligi narodów powołał specjalną komisję, której członkiem jest m.in. delegat Polski, p. Doleżał, dla zebrań wszystkich wniosków w sprawach węglowych, celem dostarczenia we właściwym czasie radzie Ligi narodów niezbędnych materiałów dla osadzenia, czy akcja międzynarodowa w tej dziedzinie okaże się możliwą i właściwą.

W sprawie cukru komitet postanowił sprawdzić przez niezależnych rzeczoznawców zebrane już dokumenty i uzupełnić je w razie potrzeby.

Rojaliści francuscy

aresztowani za awantury podczas odsłonięcia pomnika Combasa.

Paryż, 29 października.
Korespondent Havasa donosi, że po zbadaniu 46 osób, aresztowanych w Pons podczas zajęć wczorajszych w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika Combasa zatrzymano tylko 7 osób, z których 4 oskarżone będą o obrazę przedstawicieli policji, dwóch o akty gwałtu i jedna o zniszczenie pomnika.

Wszyscy zatrzymani w areszcie są rojalistami. Żaden z nich nie miał przy sobie broni.

Jeden ze strażników republikańskich pociągnięty będzie do odpowiedzialności za zabójstwo.

Międzynarodowy aferzysta przegrał w kasynie sopockim półtora miliona franków.

Gdańsk, 29 października.
Policja gdańska ujęła francuskiego obywatela Glucka na skutek doniesienia policji paryskiej.

Gluck zdefraudował w Paryżu półtora miliona franków. W Gdańsku nieszkadliwie pod prawdziwym nazwiskiem. Przy aresztowaniu znaleziono już tylko resztki zdefraudowanej sumy, gdyż większą jej część przegrał w kasynie w Sopocie.

Osadzono go w tutejszym więzieniu do czasu nadejścia wniosku o wydanie. Gluck jest aferzystą międzynarodowym w wielkim stylu, znanym ze swoich występów w Austrii, Lotwie i krajach skandynawskich.

W r. 1927 zajmował w Garmu kwateronierze stanowisko w Komitecie pomocy i obrony żydowskich emigrantów w Rosji.

Banda dezertersów grasuje na Kresach. Uzbrojona jest ona w karabin maszynowy.

Wilno, 29 października.
Przed kilku tygodniami z jednego z pułków wileńskich zbiegł żołnierz nazwiskiem Anduch.
Pomimo poszukiwań nie udało się ustalić miejsca ukrywania się dezertera. Dopiero przed kilku dniami, wiadomo, że w lasach w rejonie Podstaw pojawiła się banda, zapatrzona w ręczny karabin maszynowy.

Banda ta składa się z kilkunastu dezertersów, a przewodzi jej właśnie Anduch.

Banda usiłowała przedostać się przez granicę sowiecką, co jednak zostało udaremnione przez KOP. Ręczny karabin maszynowy, którym się posługują bandyci, został podobno skradziony właśnie z pułku, w którym był Anduch.

Londyn depeszuje.

Dwór angielski i publiczność angielska zachwyciły się brawurą szarżą kawalerji polskiej, poraz pierwszy biorącej udział w filmie zagranicznym, a w rewelacyjnym obrazie polsko-amerykańskim p. t.

KATUSZE MIŁOŚCI

z porywającą **OLGĄ CZECHOWĄ** w roli pięknej polki
wkrótce w „CASINIE“.

Mowa Poincaré'go w Caen

o sanacji finansów, planie Dawesa i długach niemieckich

Paryż, 29 października.
Na uroczystym bankiecie w Caen, w którym brało udział około 500 osób, pomiędzy nimi 80 burmistrzów departamentu Calvados, wygłosił wczoraj Poincaré wielką mowę programową, zagajając polityczną sesję jesienną przed zejściem się parlamentu.

Poincaré rozpoczął od historycznego szkicu ewolucji gospodarczej Francji i uzasadnienia polityki prowadzonej przez obecny gabinet, wskazał na dobrodziejstwo sanacji finansowej i stabilizacji waluty i zwrócił się polemicznie ostro przeciwko Caillaux, który był twierdził publicznie, że Poincaré trzymał się rzekomo obcych wzorów, stabilizując franka.

Premjer francuski podkreślił konieczność przeprowadzenia daleko idących oszczędności, zrównoważenia budżetu i oświadczył, że nie dopuści ani do deficytu ani do poważnych zmniejszeń budżetu przez izbę deputowanych lub senat.

Wkońcu swego przemówienia premier określił stanowisko Francji w sprawie rewizji planu Dawesa, oświadczając m. in.:

Dotychczas staraliśmy się za wszelką cenę utrzymać pokój powszechny w świecie i zbliżyć powaśnione narody do siebie. Na drodze tej napotkali ci, którzy pragną pokoju, mnóstwo poważnych trudności.

W przyszłych 6-ciu miesiącach będziemy musieli rozwiązać cały szereg najtrudniejszych zagadnień epoki powojennej. Francja zamierza lojalnie wypełnić traktaty i dyplomatyczne konwencje. Francja jednak musi być odbudowana, nie może zrezygnować ze swoich zasad gwarancji, którą ma w ręku, a następnie starać się musi o uregulowanie swoich długów. Będziemy przeprowadzali rokowania z naszymi sojusznikami i z zainteresowanymi mocarstwami. W pertraktacjach finansowych nigdy nie zapomniemy o konieczności najdalej posuniętej czujności.

Zeppelin leci do Europy.

Na pokładzie sterowca ukrył się młody chłopiec, który leci razem z załogą.

Nowy Jork, 29 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Agencja Reutersa donosi, że sterowiec „Hrabia Zeppelin“ wystartował wczoraj o godz. 2-iej według czasu środkowo-europejskiego a około godz. 8-iej rano według czasu amerykańskiego. O godz. 3.16 po starcie „Zeppelin“ przeleciał nad Nowym Jorkiem.

W cztery godziny po starcie, jak podaje radiostacja nadawcza „Zeppelin“, na pokładzie sterowca znaleziono ukry-

tego 17-letniego chłopca, który podał się za pracownika jednej z kancelarii adwokackich w Nowym Jorku. Chłopiec dostał się na pokład sterowca nieznanym sposobem, pragnąc, jak się zdaje, silnych przeżyć.

O godz. 12.30 otrzymano z „Zeppelin“ wiadomość, że znajduje się on o 110 mil na południo-wschód od Przylądka Piaszczystego, posuwając się z szybkością 70 mil na godzinę, przy jasnej i pięknej pogodzie.

Krwawe starcie nacjonalistów z komunistami. Podczas walki ulicznej ranny został syn b. cesarza Wilhelma.

Berlin, 29 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)
W sobotę i niedzielę odbywały się w Würtzburgu manifestacje Stahlhelmu bawarskiego, przyczem doszło do krwawych starć z komunistami.
W czasie zajścia poważnie został ranny jeden z synów b. cesarza ks. August Wilhelm Hohenzolern.
Stahlhelmy przyjeżdżali swych przyjeźli rezolucję, że będą dążyli do odrodzenia wielkich Niemiec w duchu Bismarcka.

Olbrzymie zainteresowanie w Ameryce wyborami prezydenta.

Nowy Jork, 29 października.
Dane statystyczne, zebrane przez Associated Press na całej przestrzeni Stanów Zjednoczonych wykazują niebywałe zainteresowanie szerokich mas ludności zbliżającymi się wyborami prezydenta. Wyborcy obojga płci wezmą niebywale czynny udział w wyborach.
Z zebranych danych wynika, że około 43 milionów mężczyzn i kobiet weźmie udział w wyborach prezydenta i w wyborach do kongresu.
Cyfra ta przewyższa o 14 milionów ilość głosów, jaka padła w roku 1924. Politycy i przedstawiciele władz zgodnie przypuszczają, że kobiety odegrają w tych wyborach decydującą rolę.



Dzisiaj tańczy Marietta

a publiczność rozbawiona czarującą
LYĄ MARĄ
śpiewa



Nie pójdziemy spać dziś całą noc, czeka nas słodkich wrażeń moc. Na spanie zawsze będzie czas **MARIETA** dzisiaj woła nas. Od spana tylko tyle czekaj, A na schudnięcie pyszny lek... **MARIETY** tanciec, piosenki, śmiech, wszak śmiać się nie jest chyba grzech. Na spanie zawsze będzie czas **MARIETA** dzisiaj woła nas.

W poszukiwaniu syntezy.

W dziedzinie myślenia politycznego istnieją, jak zresztą we wszystkich innych, trzy wymiary, trzy etapy: teza, antyteza i synteza.

Pierwszym warunkiem osiągnięcia właściwego, pożądanego rezultatu jest, oczywiście, prawidłowe postawienie tezy, to znaczy jaknajbardziej obiektywne stwierdzenie faktu z wszystkimi jego objawami i cechami charakterystycznymi. Najmniejsza niedokładność, lub subiektywne zabarwienie tego, co jest — może utrudnić, a nawet zupełnie wykołebać dalsze dociekania i wnioski.

Powiedzmy więc, że choroba parlamentarizmu została zupełnie ściśle skonstatowana. Diagnoza jest postawiona bezstronnie i prawidłowo — co dalej?

Jako antyteza występuje, narzuca się wręcz, inny system — w postaci bądź faszyzmu, bądź bolszewizmu:

— Jeżeli nie parlamentarizm — to, w konsekwencji — dyktatura!

Takie rozumowanie jest tylko pozornie, formalnie słuszne. Pochodzi bowiem z, popełnionego na samym początku, błędu konstatacji jedynie skutków, a nie przyczyn. System parlamentarny sam w sobie jest, zarówno

logicznie jak i rzeczowo, najbardziej „zdrowy”. Stanowi on coś w rodzaju termometru, który wskazuje krańcowe wahania temperatury społecznej. Termometr nie ponosi winy za chorobę, ani też jej uleczyć nie potrafi. To też wielką niedorzecznością jest łamać ten instrument, jedynie dlatego, że ujął on nie wiadomo jak. Przypomina to znane rzeźby lekarzy w Rosji podczas epidemii cholery, z tem jednakże zastrzeżeniem, że parlamentarizm, jak już powiedzieliśmy, nie posiada, nie posiada, żadnych właściwości leczniczych. Jest on po prostu — niewinny i... bezsilny.

Instrument, który działa dobrze i budzi całkowite zaufanie tylko u... zdrowych.

Stąd wniosek, że teza pierwotna o chorobie parlamentarizmu opiera się na niedostatecznie zbadanych przesłankach, jest zbyt powierzchowna i nie ujawnia przyczyn anormalnego stanu rzeczy. I dlatego na drodze do antytezy — dyktatury w tej czy innej formie — spotykamy bardzo wiele przeszkód natury merytorycznej, dlatego też wniosek, wskazujący drogę ku faszyzmowi, jest tylko myślowo łatwy, zatacza

bowiem bardzo szeroki łuk ponad rzeczywistością i nie znajduje żadnego punktu styczności z realnym życiem.

Naturalnie, nie mówimy tu o takich ryzykantach politycznych, jak Primo de Rivera, któremu już nie tylko parlament, ale nawet rada ministrów przeszkadza. Pomijamy też czysto mózgowy plan domorosłych reformatorów, w rodzaju Dzieduszyckiego, który „wymyślił” nowy ustrój i dał mu nazwę „elitizmu” — chodził nam o polityków praktycznych i odpowiedzialnych, nie tylko przed „własnym sumieniem”, (najbardziej pobłażliwy sędzia!) ale i przed żywym i zasadniczo zdrowym społeczeństwem.

Właśnie u nas, w Polsce, daje się zauważyć pewien ruch wstecz, wyraźne odwrócenie się od rzekomo logicznej antytezy i szukanie tego trzeciego wymiaru, tej syntezy między chorym parlamentaryzmem a dyktaturą.

Nie przesadzamy wyników tych poszukiwań, jedno jednak stwierdzić możemy: droga, wiedząca do „trzeciego wymiaru”, jest znacznie mniej niebezpieczna, aniżeli karkołomne eksperymenty włoskiego czy hiszpańskiego faszyzmu.

TADEUSZ GÓRSKI.

Reorganizacja przemysłu

Zamieszczona w „Republice” wiadomość o inicjatywie p. Dewey'a w kierunku nowego zorganizowania przemysłu włókienniczego wywołała w całym mieście ogromne zainteresowanie.

Na odbytej w tej sprawie konferencji przemysłowców rozważano techniczne możliwości i sposoby wprowadzenia w życie idei amerykańskiego rzeczoznawcy.

Idea należytego zorganizowania przemysłu włókienniczego nie jest nowa i datuje się już od początków uruchomienia przemysłu po zakończeniu wojny światowej, jednak nie mogła ona doprowadzić do pogodzenia sprzecznych interesów poszczególnych firm i rozbiła się o animozję i zmysł konkurencyjny. Nie można zresztą tego żałować, zgodnie z uznaną dziś i popularną zasadą ekonomiczną, że kartelizacja może nastąpić dopiero wtedy, kiedy dyktują ją warunki życiowe, kiedy w danej dziedzinie produkcji chęć kartelizacji jest oczywista i powszechna.

W ostatnich latach syndykaty i porozumienia w Polsce zajmują w produkcji bardzo poczesne miejsce. Widzimy je w branżach: żelaznej, węglowej, naftowej, cementowej, klejowej, papierniczej, szklanej, a pozatem na terenie Polski działają trusty zagraniczne, jak np. chemiczny. Nowa organizacja przemysłu włókienniczego będzie dalszym ogniem w tym łańcuchu unormowania polskiej gospodarki.

Inicjatywa do tego kroku wyszła ze strony amerykańskiego doradcy p. Dewey'a. Początkowo szła ona w kierunku reglamentacji produkcji dla celów eksportu. Chodziło o to, aby przemysł pewien odsetek swej produkcji przeznaczał na eksport po tych cenach, które można uzyskać na rynku międzynarodowym, a ewentualne straty krył nadwyżką cen wewnętrznych. Po dłuższych deliberacjach okazało się, że jest to niemożliwe, gdyż nasze koszty wytwarzania są zbyt wysokie. Wobec tego postanowiono przejść na razie do reglamentacji produkcji na użytek wewnętrzny, nie ulega jednak kwestji, że jest to tylko stadium przejściowe, gdyż doprowadzi ono do sanacji przemysłu, a w rezultacie musi odbić się na naszym eksporcie w kierunku jego powiększenia i potężnienia.

W każdym razie realizacja myśli powyższych jest nad wyraz ważna i stanowić będzie erę w rozwoju gospodarczym naszego miasta. Zgoda inaczej przedstawiać się będą wówczas problemy uruchomienia, zbyt, organizacja handlu, administracji, zmodernizowania technicznego, a wreszcie i kwestja robotnicza.

C. P.

WALKA NA DWA FRONTY.

Nowe niebezpieczeństwo grozi rządowi Stalina.

Do prasy europejskiej przedostały się już krótkie wiadomości o nowej, tym razem „prawicowej” opozycji w łonie ogólnozwiązkowej partji komunistycznej. Po ideowym i fizycznym rozgromieniu „trockizmu”, grupa Stalina na jakiś czas z ulgą odetchnęła. Zdawało się, że konieczność prowadzenia bezpośredniej walki z opozycjonistami w środowisku komunistycznym definitywnie przestała istnieć.

Tymczasem nie upłynął jeszcze cały rok od chwili likwidacji „trockizmu” a w Moskwie już znowu odzywać się zaczęły głosy o istnieniu w partji „niebezpieczeństwa wewnętrznego”. Niektóre kółka oficjalnego rosyjskiego komunizmu podjęły w związku z tem ożywioną kampanję na rzecz zainicjowania w partji komunistycznej walki na dwa fronty, t. j. z jednej strony z niezlikwidowanymi jeszcze zwolennikami trockizmu, z drugiej zaś — z powstającym właśnie nowym kierunkiem opozycyjnym, z t. zw. „prawicowym oportunistami”.

„Pod znakiem walki z oportunistycznymi wahaniami, pod znakiem „leninizmu” mijają wybory do biur jacejek komunistycznych — stwierdza oficjalny organ partji komunistycznej, moskiewska „Prawda”. Stalinowcy sądzą, że w chwili obecnej zarysowujący się właśnie kierunek prawicowy w stronnictwie komunistycznym jest dla ruchu bolszewickiego daleko groźniejszy, niż stara opozycja trockistów, a to dlatego, że „trockizm” w oczach społeczeństwa sowieckiego został już zdyskredytowany. Niebezpieczeństwo „prawicowego oportunistycznego” polega — zdaniem oficjalnych czynników sowieckich — głównie na tem, że nowi opozycjoniści, powstający w ścisłym kontakcie z „elementami burżuazyjnymi” sprzyjają przenikaniu nastrojów burżuazyjnych do partji, osłabiając tem samem jej aktywność.

Dlatego też centralny komitet wykonawczy ogólnozwiązkowej partji komunistycznej rzucił w dniach ostatnich szereg nowych haseł, z których najbardziej charakterystyczne są następujące: „nie tuszować walki klasowej na wsł”, „walczyć z ugodowcami”, „nie odstępywać ani na krok od uchwał XV zjazdu partji” i „prowadzić walkę z prawymi w środowisku komunistycznym”.

Celem zastanowienia się nad sposobami realizacji powyższych haseł, działacze komunistyczni w Moskwie i innych sowieckich ośrodkach urządzali w ubie-

głym tygodniu szereg konferencji, na których omówiono bardzo szczegółowo problem walki z opozycją oportunistyczną. Na konferencji agitatorów komunistycznych okręgu moskiewskiego przyjęto rezolucję, stwierdzającą, między innymi, że w interesie pomyślnego rozwoju partji i państwa „prowadzić należy systematyczną walkę z wszelkiego rodzaju odchyleniami od linii Lenina”. W warunkach dzisiejszych walkę taką prowadzić należy równocześnie na 2 frontach: z jednej strony przeciwko niebezpieczeństwu „prawicowemu”, z drugiej — przeciwko pozostałościom opozycji trockistów.

Rezolucja, przyjęta na konferencji agitatorów gubernji Włodzimierskiej, stwierdza znowu, że w niektórych organizacjach partyjnych obserwować można od pewnego czasu „nastroje paniki”, t. j. nastroje, wywołane u niektórych działaczy partyjnych obawą przed aktywną pracą. Nastroje te źródło swe mają w okoliczności, że centrum partyjne na ruchliwych działaczy komunistycznych zbyt często spogląda, jak na „lewych”, względnie „prawych” opozycjonistów. Z temi właśnie niebezpieczeństwami nader nastrojami prowadzić należy również ener-

giczną walkę, przyczem agitatorzy partyjni wskazywać mają właściwą drogę roboty partyjnej.

Miński komitet okręgowy stronnictwa komunistycznego przyjął na ostatniej swej konferencji rezolucję, wskazującą na konieczność zwrócenia specjalnej uwagi na sprawę walki z „prawym niebezpieczeństwem”, znajdującą swój wyraz w niedocenianiu znaczenia industrializacji kraju, w omijaniu systematycznej walki z „kulakami” i w usiłowanach obejścia partji w dziele kolektywizacji wsł.

W ten sposób w polityce wewnętrznej Rosji obserwować możemy w chwili obecnej nowy zwrot w kierunku wzmożenia walki z zamożnymi pod względem gospodarczym silnymi elementami wiejskimi. Walka o wieś, cechująca już od dłuższego czasu politykę obecnych władców Rosji, a wyraz swój znajdującą w braku ustalonego stosunku rządu do ludności wiejskiej, doprowadzić może tym razem do poważnego konfliktu w łonie wszechpotężnej ogólnozwiązkowej partji komunistycznej. Czy propagowana obecnie przez zwolenników Stalina „walka na dwa fronty” konflikt ten zdoła zażegnać, trudno dziś już przewidzieć.

C. P.

Kłeska żywiołów.

Katastrofalne wylewy rzek w Szwajcarii. — Wieśka burza nad brzegami Francji.

Paryż, 29 października.

Burza szalejąca nad wybrzeżem Francji dokonała gwałtownych spustoszeń w porcie St. Nazaire i w okolicach. Woda morza wezbrała ponad dotychczasowy najwyższy stan o jeden metr.

Kilka statków rybackich zatopiono. Ofiar w ludziach dotąd nie stwierdzono.

Kilka większych parowców towarowych musiało ratować się na pełne morze, ponieważ wicher rzucał statkami o bulwary.

Kilka parowców pasażerskich i transoceanicznych musiało czekać na uspokojenie się burzy zanim mogło dotrzeć do portów francuskich.

Genewa, 29 października.

Po oberwaniu chmur ostatnich dni pa-

dały deszcze od piątku do niedzieli w całej południowej Szwajcarii.

W Kantonie tesyńskim rzeki katastrofalnie wezbrały, powodując olbrzymie powodzie. Rzeka Ticino oraz kilka rzek bocznych wystąpiła z brzegów, zalewając znaczne obszary.

10 km. na północ od miejscowości Bellinzona kolej gothardowska pod stacją Castioni została zalana wodami na 150 m. długości, właśnie w chwili, gdy pociąg kurjerski Medjoan — Bazylea przejeżdżał przez pomost nad rzeką Moesa.

Na szczęście nie było wypadku z ludźmi. Jednakże ruch kolejowy na tej linii pomiędzy Castioni a Bellinzona został przerwany na kilka dni. Podróżnych transportuje się samochodami.

Matnia złośliwość Stahlhelmu.

Kocia muzyka na premierze polskiej opery.

Berlin, 29 października.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

W teatrze miejskim w Dinsburgu wystawiono wczoraj operę znakomitego polskiego kompozytora Szymanowskiego „Król Rogier”.

Miejscowy oddział organizacji Stahlhelm zakupił za 100 marek biletów i nie dopuścił do normalnego przebiegu przedstawienia, przeszkadzając ustawicznie kocia muzyką oraz piszczałkami zabraniami przez członków.

Polcja zmuszona była wkroczyć na salę i organizatorów demonstracji siłą usunąć.



Niniejszem mamy zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, iż firma nasza egzyst. od 1842 r. otworzyła w Warszawie **Pałownię Herbaty**. Polecamy Sz. Kliencieli naszą herbatę w gatunkach i opakowaniu jak przed wojną.

BRACIA K i C POPOWY

Do nabycia
we wszystkich sklepach kolonialnych

WARSZAWA,
ul. Leszno Nr 77. Telefon 26-91.



Październik

30

Wtorek

Dziś: Germana i Serap.
Jutro: Andrzeja Apost.

Wschód słońca o g. 6.25
Zachód słońca o g. 4.14
Wschód ks. o g. 4.39
Zachód ks. o g. 6.46
Długość dnia: 11.01
Upłynęło dnia: 8.23

Bądźmy oszczędni!

Dzień jutrzejszy poświęcony jest hasłu oszczędności.

Uchwałą międzynarodowego kongresu oszczędnościowego, jaki odbył się w Mediolanie w r. 1924, jeden dzień w roku, a mianowicie 31 października, został poświęcony krzewieniu wśród wszystkich ludów idei oszczędności.

Nie odrazu pojęła ludność, co to znaczy oszczędność i jaki stąd płynie pożytek. Trzeba było przeżyć wiele bolesnych doświadczeń, biedy, głodu, aby hasło oszczędności weszło w krew i życie kulturalnego człowieka.

Widzimy też, że najwięcej kulturalne narody posiadają najwięcej rozwinięty zmysł oszczędności. Zachodnia Europa i potężna Ameryka już dawno ideę tej hołdują, dlatego też dzisiaj przodują światu w rozwoju kultury i cywilizacji. Polska wyścig cywilizacyjny stale przegrywa, bo w ciągu całego czasu swej historii aż do dni ostatnich nie doceniała znaczenia oszczędności.

Aby to wiekowe zaniedbanie odrobić musimy od dzisiaj wyteńczyć wszystkie siły i środki, których wielki, niestety, brak mści się na nas okrutnie za naszą nieprzezwrotność. Zdobycie tych środków jest naczelną, a nieustającą troską rządu, winno też być największym usiłowaniem narodu.

Komitet obchodu „Dnia Oszczędności” w Łodzi nawołuje gorąco wszystkich obywateli miasta do zapoczątkowania w tym dniu akcji oszczędnościowej.

Przystępując, nie zwlekajcie do oszczędzania, uczcie też oszczędzać wasze dzieci. Niech każdy w tym dniu przyniesie dla swoich dzieci po książeczkę oszczędni, z zapisaną w niej chociażby najdrobniejszą sumą a spełnicie tym swój obowiązek.

Pamiętajcie, że **OSZCZĘDNOŚĆ** — to zabezpieczenie starości i ratunek na wypadek choroby — to możliwość kształcenia dzieci, rozszerzenia gospodarstwa, ulepszenia warunków pracy.

OSZCZĘDNOŚĆ — to dobrobyt poszczególnych obywateli i potęga gospodarstwa państwa.

Komitet Dnia Oszczędności
w Łodzi.

Dyżury aptek.

Dziś, w noc, dyżurują apteki: M. Lipca (ul. Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Ceglana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9). (b)

Poszukuje

POKOJU

przyzwolcie umebłowanego, z pościelą, usługą i absolutnie niekierującym wejściem. Pożądane w śródmieściu. Oferty do adm. „Republiki” sub. „A.S.”

Sciany i mury pękają!

Pamiętajmy o strasznej katastrofie budowlanej w Pradze czeskiej. Nowe domy muszą być ściśle zbadane.

Straszna katastrofa budowlana w Pradze czeskiej, tuż po niej — nie o wiele mniejsza w rozmiarach i skutkach katastrofa w Vincennes pod Paryżem — nakazują patrzeć na tego rodzaju nieszczęście już nie jako na wypadki sporadyczne, ale jako na groźne wręcz symptomy zwracające uwagę ogółu na

niebezpieczeństwo zasadnicze. W obu wypadkach przyczyną nieszczęścia był pośpiech, z jakim obecnie wznosi się budowle. Oczywiście — w parze z nim idzie niedbalstwo. A jeden i drugi czynnik mają za podłożem — **karygodną oszczędność.**

Przedsięwzięcia budowlani kierują się, zasadami jaknajdalej posuniętej „ekonomii”, chodzi o to, aby budowlę wznosić w jaknajkrótszym czasie... By-

le prędzej było jak, byle — aby gmach stanął pod dachem i zaczął rentować się...

Skutki takiego systemu wyjawiały się w przerażających rozmiarach już w Czechosłowacji oraz Francji, a nikt nie może ręczyć, czy już jutro nie wyjawia się znów gdzieś indziej... Bo „ekonomiczny system” rozpowszechnił się w naszej po wojennej epoce wszędzie...

Przykładów nie szukajmy daleko. W Łodzi w ostatnich latach powstał cały szereg domów mieszkalnych, na które należałoby — bezwzględnie teraz — bo

lepiej późno niż zapóźno — zwrócić baczną uwagę. Oczywiście — bodaj w większym jeszcze stopniu należałoby poddać kontroli gmachy jeszcze nie ukończone...

Znane są nam wypadki, gdzie w do-

mach, wystawionych zaledwie przed rokiem lub dwoma, już oddawna

zarysowują się sciany, gdzie przy silniejszym zatrząśnięciu drzwi opadają kawałki z sufitów, gdzie drzwi nie domykają się z powodu „drobnych” zniekształceń muru...

Cóż dziwnego? Domy te (wznoszone, nota bene, głównie za pieniądze pożyczone od rządu) powstały przecież w tyłu wypadkach na powyżej wyliczonych „zasadach” ekonomii...

Ekonomia, nakazująca n. p. zamiast należytej zaprawy, posługiwać się rozwodnionym piaskiem... A jakże łatwo może się to zemścić, pociągając za sobą ofiary w dziesiątkach istnień ludzkich! Niedbalstwo, które powoduje nieszczęście, jest wręcz przestępstwem za które odpowiedzialność winna spaść nietylko na winowajców bezpośrednich, ale również na te czynniki, do których należy piecza nad robotami budowlanymi. Należy więc w pierwszym rzędzie bezwarunkowo poddać całą te dziedzinę surowszej niż dotychczas kontroli!

Zwłoka jest tu niedopuszczalna, bowiem

niebezpieczeństwo istnieje.

Czy mamy czekać, aż mniejsza lub większa katastrofa otworzy nam szerzej oczy na nie? Miejmy już teraz ile otwarte, uważajmy katastrofy w Pradze i Paryżu za wystarczający precedens do domagania się, abyśmy nie byli zmuszeni w mieszkaniach przebywać pod strachem, że mogą one „pewnego pięknego razu” wraz z nami zamienić się w chmurę dymiących gruzów.

Tego ma prawo domagać się społeczeństwo od czynników, którym powierzono pieczę nad tak podstawową dziedziną życia jaką jest „dach nad głową”!

Rem.

**ZNAKOMITA
WODA KOLONSKA
MAJOLA**

Po wyborach

do izby przemysłowo-handlowej.

W niedzielę odbyły się wybory do izby przemysłowo-handlowej, a właściwie tylko do pierwszej kurii przemysłowej, do której wybrani zostali pp. Szeibler, Geyer, Biederman, Ender, Landsberg i Barciński.

Jutro zbierze się główna komisja wyborcza, która sprawdzi przebieg głosowania i ustali ostatecznie kandydatury dotychczas wybranych radców, którzy stanowią dwie piąte ogólnej ilości radców.

Po zatwierdzeniu wyborów przez ministerstwo przemysłu i handlu, p. minister zamianuje dalszą ilość radców, a reszta zostanie dokooptowana na pierwszym posiedzeniu izby przemysłowo-handlowej, które odbędzie się pod przewodnictwem inż. Bajera.

Prawdopodobnie pierwsze posiedzenie izby wyznaczone zostanie na luty roku przyszłego. (b)

Osobiste.

Łodzianin, p. Leon Karczmarski, ukończył wydział prawa Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując tytuł magistra praw.

Wybory do rady kasy chorych.

Zgłoszono 14 list pracowniczych i 10 — pracodawców.

W sobotę, dnia 27 października r. b. upłynął ostatni termin zgłaszania list wyborczych do rady kasy chorych. Zgłoszono następujące listy, które otrzymały kolejne numery porządkowe.

LISTY PRACOWNICZE:

- 1) Jedność Robotnicza (wycofana) — czołowy kandydat — Łukasz Stolarski.
- 2) Blok wyborczy partii socjalistycznych i klasowych związków zawodowych — Stanisław Wojdan.
- 3) Komitet wyborczy chrześcijańskich organizacji robotniczych — Władysław Adamski.
- 4) Lista bezpartyjnego bloku robotniczego żydowskiego — Lejb Jakubowicz.
- 5) Blok robotniczy zjednoczenia zawodowego polskiego — Ludwik Powążka.
- 6) Żydowski robotniczy komitet wyborczy „Poalej Sjon” — Lejb Holenderski.
- 7) Blok wyborczy polskich robotników P.Z.Z. i N.P.R.-lewica — Ludwik Waszkiewicz.
- 8) Jedność związkowa — Piotr Pełkowski.
- 10) Blok delegatów fabrycznych, opozycji związkowej i P.P.S.-lewicy — Tomasz Dzięcielski.
- 11) Komitet wyborczy „Poalej Emanuel Izrael” — Baruch Hersz Mielnik.

12) Komitet wyborczy związku zawodowego „Praca Polska” — Piotr Pajkowski.

13) Bezpartyjny komitet wyborczy związków pracowników umysłowych w Łodzi — Zygmunt Lorenc.

14) „Solidarność Robotnicza” — Józef Rybarczyk.

LISTY PRACODAWCÓW.

- 1) Zblokowany Przemysł — Józef Wolczyński.
- 2) Właściciele nieruchomości — Jan Kühn.
- 3) Blok drobnych pracodawców — Emanuel Zylberman.
- 4) Komitet wyborczy pracodawców religijnych żydów — Abram Wydorski.
- 5) Komitet wyborczy socjalistycznych rzemieślników i chałupników — Joel Berkowicz.
- 6) Lista drobnego przemysłu powiatu łódzkiego — Abram Morgensztern.
- 7) Komitet wyborczy do rady kasy chorych, rzemieślników i przemysłowców przy centralnym związku rzemieślników, Południowa 4.
- 8) Lista demokratycznych pracodawców do rady kasy chorych — Jan Hutnik.
- 10) Lista zjednoczonych rzemieślników żydowskich — J. Wajlman.

Związek „Praca” nie podpisze umowy. Projekt uczczenia 10-tej rocznicy odzyskania niepodległości.

Onegdaj odbyło się liczne zebranie przemysłu włókienniczego w związku „Praca”.

Po wysłuchaniu referatów p. Waszkiewicza i p. Kaźmierczaka o ostatnim strejku w przemyśle, o zatargu w „Widzewskiej Manufakturze” i o zbliżającej się rocznicy 10-lecia odzyskania niepodległości, zebrani przyjęli następującą rezolucję:

„Zebrani w polskich związkach robotniczych solidaryzują się z uchwałą delegatów fabrycznych w sprawie niepod-

pisanie umowy z przemysłowcami.

Zebrani piętnują taktykę „Widzewskiej Manufaktury”, która ustawicznie łamie ustawy socjalne, podrywa zarobki robotników, czyniąc z Widzewa ognisko ciągłych zatargów z robotnikami.

W sprawie upamiętnienia rocznicy niepodległości, zebrani stwierdzają, że najlepszym upamiętnieniem byłoby uchwalenie przez sejm ustawy o zabezpieczeniu robotników na starość, a przez samorząd łódzki wybudowanie domu weteranów i inwalidów pracy”. (b).

Na śmierć! Na śmierć!

Dobrodziejstwem dla nerwów jest mycie włosów

Shampooein-Ray

który daje obfitą pianę o przyjemnym odświeżającym zapachu.

wołały tłumy na placu Saskim w Warszawie. Manekin importu włókienniczego został zgilotynowany.

Po całym kraju rozbrzmiewa obecnie hasło samowystarczalności. Miarodajne czynniki wywierają chwalebna presję moralną na nasze społeczeństwo, aby popierało wyłącznie wytwórczość krajową, ignorując towary importowane z zagranicy.

Oczywiście — nie ponadto słusniejszego! Przywóz towarów zagranicznych musi być zahamowany, bowiem podrywa on byt przemysłu polskiego, hamuje jego rozwój, odbiera pracę i chleb robotnikom polskim i grozi nam nowym przesileniem gospodarczym.

I bardzo dobra, bo niezawodnie skuteczna dla propagandy samowystarczalności manifestacja publiczna odbyła się w ubiegłą niedzielę w Warszawie na placu Saskim. Na specjalnie wzniesionym rusztowaniu

umieszczono gilotyne.

poczem — po odpowiednich przemowach agitacyjnych — urządzono egzekucję szeregu manekinów, z których każdy wyobrażał pewną gałąź wytwórczości, importowanej z zagranicy. Odbywało się to szczegółowo w ten sposób:

Mówca — jeden z przedstawicieli prasy warszawskiej — zwracał się do zebranych tłumów i podawał sumę, za jaką odpowiednich towarów zagranicznych sprowadziliśmy w ciągu ostatnich 18 miesięcy, a wskazując na manekina, który wyobrażał ten towar, pytał co należy z nim uczynić.

Tłumy na to odpowiadały, że na śmierć zasługuje, wnosząc przytem gromkie okrzyki.

Wtedy stojący przy gilotynie kat, w czarnej pelerynie i z ogromnym toporem w dłoni, rozciął delikwenta i uciawszy mu głowę, rwał na strzępy i rzucał na ziemię. Okrzyki zadowolenia towarzyszyły temu aktowi.

W ten sposób załatwiono się z wyrobami włókienniczymi, konfekcją i galanterią, wyrobami i skórzanymi, jedwabiami, kosmetykami i szkłem...

Tak jest: również z wyrobami włókienniczymi. Bowiem — samych tylko wyrobów włókienniczych sprowadzono do Polski z zagranicy w ciągu ostatnich 5 miesięcy aż za 130 milionów złotych...

Manekin wyrobów włókienniczych skazany został na śmierć i stracony — in efigie Oddajmy się nadziei, że również w praktyce manifestacja wywrze pożądaną skuteczną i nakłoni społeczeństwo polskie do aktywniejszego niż do-

tychczas popierania swoich wyrobów. Ale — czyż jedno i drugie, t. j. śmierać i nadzieja, mogą wystarczyć nam, Łodzianom, mieszkańcom miasta, którego istnienie jest właśnie oparte zasadniczo na wytwórczości włókienniczej, którzy więc w tym wypadku jesteśmy specjalnie, bo bezpośrednio i subiektywnie zainteresowani?...

Rząd Rzplitej nawołuje społeczeństwo do popierania wyrobów krajowych ale — wiadomo skądinąd powszechnie, że polityka wewnętrzna u nas, idąc zasadniczo po linii popierania rolnictwa — w niewielkim tylko stopniu uwzględnia najistotniejsze często potrzeby i postulaty wielkiego ośrodka przemysłowego, traktując Łódź niejednokrotnie, jak Kopcuska...

Przykładów można by przytoczyć bardzo wiele z licznych dziedzin, dotyczących bezpośrednio przemysłu. A trze-

ba dopiero specjalnych wydarzeń, jak obecny „tydzień samowystarczalności”, aby „u góry” przypomniano sobie, jak ważną arterią krwionośną w organizmie całego kraju są nasze ośrodki przemysłowe — z Łodzią na czele... Trzeba dobieść dużych kolumn zatrważających cyfr, oznaczających ilość odpływających zagranicę złotych naszych, aby okazała się potrzeba uprzytomnienia społeczeństwu w formie hasła, że: **wyroby naszego przemysłu włókienniczego (a więc: Bielska i Białostoku z Łodzią na czele!) wystarczają aby ubrać całą Polskę!**

Specjalne okazje potrzebne są, aby przypomniano sobie o istnieniu Łodzi... W związku z propagandą samowystarczalności jest to pewien brak konsekwencji, który — nie od rzeczy jest przytoczyć przy okazji i na marginesie obecnego „tygodnia”... J. Z.

Tramwaj wjechał do... kasy i przebijając grubą ścianę zatrzymał się przed... biurkiem.

Wczoraj późnym wieczorem tramwaj linii Nr. 4, który dążył z ul. Pomorskiej od Zagajnikowej w stronę Placu Wolności,

WJECHAŁ DO PARKU HELENOWSKIEGO.

Jadący z nadmierną szybkością wagon, wyskoczył na skrócie z szyn, wjechał na jezdnię, następnie na chodnik i całą siłą uderzył w okno kasy biletowej placu sportowego.

Wskutek silnego uderzenia masywna ściana rozsypała się, a wagon — „zwycięzca” wjechał do wnętrza pokoju kasowego.

W tej samej chwili rozsypał się szklany dach, wystający nad okienkiem kasowym, a równocześnie wyleciały szyby w wagonie tramwajowym.

Na szczęście motor przestał działać i tramwaj stanął, dzięki czemu niezliczni

pasażerowie wyskoczyli i uniknęli okaleczeń.

Maszynista został poraniony odłamkami szkła.

Telefonicznie porozumiano się natychmiast z remizą, skąd ciężarowym wagonem przybyli technicy, którzy uszkodzony tramwaj odwieźli do remizy.

Przyczyną katastrofy, zdaniem maszynisty, było zepsucie się hamulców, wskutek czego nie mógł on na skrócie zmniejszyć szybkości. Motor odesłany został do warsztatów, celem stwierdzenia, czy winy nie ponosi maszynista. (b)

Samobójstwo.

Na cmentarzu przy ulicy Nowo-Wólczańskiej targnęła się na życie 51-letnia starszka, Marja Pietrzyk (Wólczańska 225). Pogotowie w stanie bardzo ciężkim przewiozło ją do szpitala w Radogoszczu. Przyczyną rozpaczliwego kroku — rozstrój nerwowy.

Niechaj każdy, kto kocha siebie, kto kocha swą rodzinę, kto kocha kraj i naród swój, pracuje jaknajwięcej nad szerzeniem zmysłu oszczędności.

Oszczędzajcie!

W fotelu i za kulisami.

Danton.

Trzy akty z Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Przekład Jana Parandowskiego w Teatrze Meiskim.

W kronikach szukał Romain Rolland treści dla swego dramatu, ale duszę jego starał się odnaleźć w ludziach żywych. Albowiem celem autora nie było udratyzowanie pewnych wypadków historycznych, lecz nadanie im rewolucyjnego wyrazu, wstrzyknięcie w znumifikowane kanony historii żywiołowo pulsującej krwi.

Bohaterem dramatu jest Rewolucja, Tłum, Żywioł. Danton, Robespierre, Saint-Juste i Varenne to maszyniści miliona rozhukanych motorów ślepej Bestji rewolucyjnej, wiecznie łaknącej krwi, chleba i widowiska. Tej Bestji nikt nie może nasycić, zacznij więc z kolei pożerać i swoich twórców, aż wreszcie ogień zniszczenia spali ją samą na popiół.

Potężni ludzie wyzwolili żywioły z

pet, ale zbyt są słabi, aby móc je opłamać. I dlatego Robespierre pożre Dantona, a głowa Robespierrea padnie na krwawym ołtarzu wszechwładnego bóstwa Rewolucji: Tłumu.

„Danton” nie jest dramatem o rewolucji, lecz dramatem rewolucji. Romain Rolland chciał odcyfrować duszę rewolucji w duszach Dantona i Robespierrea.

Danton to żywioł, pasja, szaleństwo, radość tworzenia i niszczenia. Robespierre to przebiegłość, chytryść, zaschnięty pergamin i biurokracizm na oparach mordu i krwi. Obydwaj wierzą i w swe ideały i w szlachetność swoich zamierzeń. Pierwszy jest fanatykiem na rozpalonym żelazie, drugi — fanatykiem po zimnym przyszniciu. Obydwaj są wyszczekanyimi adwokatami. Gdy Danton rozpala wyobraźnię, rozpłomienia duszę i zagrzewa do ataku na śmierć i życie, — Robespierre operuje niewzruszoną logiką suchych paragrafów kodeksów, matematyką niewzruszalnych dogmatów rewolucyjnych i zatrutym sztyletem intrygi. Obydwaj są ludźmi. Danton ma względy dla swych przeciwników politycznych, kocha swych przyjaciół; kamienny Robespierre rozkłada

na widok dziecięcia swego wroga — Kamila Desmoulins. Każdy z nich jest wyrazicielem pewnych sił rewolucji, jej kierowniczym w pewnym momencie, aby wykoleić się na pierwszym ostrym zakręcie i zginąć w katastrofie.

Bogowie łakną krwi, a Tłum jest pierwszym Bogiem rewolucji... I dlatego Danton musiał zginąć, a Trocki będzie gnąć na Syberji, chociaż obydwaj swymi mowami doprowadzali tłum do ekstatycznego szału...

Trudno mi się pogodzić z koncepcją reżyserską p. Tatarkiewicza, który miał dramatu rewolucji, dał dramatu o rewolucji... Miał gry obrzymów na tle rozhukanego żywiołu usłyszeliśmy patetyczno - deklamacyjne tyrady na tle dekoracyjnego tłumy. Potęga, bijąca zarówno z wielkości dramatu, jak i każdego zdania stalowej rollandowskiej prozy, została oddana przez niewystylizowany Krzyk. Wszyscy krzyczeli, począwszy od Dantona, a skończywszy na Tłumie. Niestety, Krzyk nie robi ani Rewolucji, ani Dramatu. I dlatego, aczkolwiek z najwyższą przykrością, konstatając, że „Danton” zrobił wrażenie e-

fektownej zabawy w rewolucję ludzi z czekolady i sacharyny, zabawy „pour epater les bourgeois!”... Stąd takie przykre niespodzianki, iż sceny, które miały oddać niesamowitą grozę szalejącego na sali sądowej żywiołu ludzkiego, — wychodziły nieco groteskowo.

Teatr nasz nie miał dość sił, aby sztuce tak potężną wystawić w pełnym jej majestacie.

Dantona grał p. Kijowski. Zawiódł. Przypominał Rasputina. Nadmiernym wysiłkiem fizycznym nie udało mu się stworzyć wielkiej kreacji.

Robespierre p. Tatarkiewicza był dobry tylko w masce.

P. Wierciński przedeklamatyzował Saint-Juste'a.

Jedyny p. Bonecki (Billaud Varenne) dał potężną kreację patologicznego obłąkańca rewolucji. To była rola naprawdę kapitalnie zagrana.

Tłum w akcie trzecim wyglądał bardzo efektownie, ale stylizacja jego była raczej odpowiednia dla rewii, niż potężnego dramatu szalejących opętawców żywiołów historii.

W. POLAK.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Wielkie święto polskiej wytwórczości filmowej

Najnowszy i najwspanialszy superfilm polski

TAJEMNICA STAREGO RODU

Potężny dramat w 12-tu aktach, na tle przejmujących przeżyć miłosnych, według oryginalnego scenariusza STEFANA KIEDRZYŃSKIEGO.

królowa ekranów polskich

W ROLACH GŁÓWNYCH:

najpiękniejszy amant filmowy

JADWIGA SMOSARSKA JERZY MARR

oraz wielu innych najwybitniejszych artystów scen polskich.

Poezja kresowego krajobrazu. — Świat arystokracji polskiej. — Życie żołnierskie w koszarach. — Wizja świetności carskiego dworu. — Płomienne uczucie dwóch serc. — Zdrada, zbrodnia, miłość. — Przestępstwo i poświęcenie. — Splatają się w nim w jedną całość.

Orkiestra pod dyr. L. Kantora.

Początek o godz. 4.30.

**TEATR MIEJSKI**

Świeżo wystawiony dramat historyczny R. Rolland'a „Danton” grany będzie dziś oraz w czwartek wieczorem. Jutro, środa „Proces Marji Dugan” po cenach popularnych. Będzie to przedostatnie wieczorowe powtórzenie tej sensacyjnej sztuki.

W czwartek o godzinie 3 i pół po południu po raz ostatni na przedstawieniu popołudniowym „Dzieje Grzechu”. Ceny popularne. Bilety w Kasie Zamawiań. W pełnych próbach scenicznych pod dyr. kier. reżysera E. Wiercińskiego poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego „Ksiądz Marek”. Rolę tytułową grać będzie Karol Adwentowicz, Judyte — Irena Horecka, Kossakowskiego — Artur Socha. Premiera w przyszłym tygodniu.

TEATR KAMERALNY

Dziś, wtorek oraz jutro, środa i pojutrze czwartek wieczorem ostatnie trzy powtórzenia wybornej komedji buduarowej J. Deval'a „Simona” z Ir. Grywińska w roli tytułowej oraz Dunajewska, Niemirzanka, Tadeuszem Krotkem i M. Meliną w rolach głównych.

TEATR POPULARNY

Repertuar bieżącego tygodnia wypełni w dalszym ciągu „Małka Szwarcenkopf”.

Z „ARARATUU”

Jeszcze kilka dni tylko pozostaje na afiszu „Araratu” obecny szlagierowy program „Mesiecz idzie!”... cieszący się od przeszło już czterech tygodni niesłabnącym powodzeniem. Przygotowania do premiery nowego programu odbywają się w całej pełni.

KONCERT GASPARA CASSADO

Zapowiedź 5-go abonamentowego koncertu mistrzowskiego z udziałem tak wielkiego artysty, jakim jest Gaspar Cassado, wzbudziła wśród muzycznej Łodzi wielkie zainteresowanie. Cała prasa zagraniczna wyrz się o nim z zachwytem. Artyście akompaniować będzie wielce u talentowana pianistka Giulietta von Mendelssohn-Gordigiani. Program czwartkowego koncertu przedstawia się nadal imponująco, a mianowicie: Sonata op. 36 Griega, Sonata Locatelli'ego, Wariacje na temat Mozarta, Beethovena, Adagio Bacha, Honadilla Blasca-Laserna oraz na zakończenie dwie własne kompozycje artysty Serenada i Danse du Diable vert.

DZISIEJSZY KONCERT BRONISŁAWA GIMPELA

Dziś przyjeżdża do Łodzi znany skrzypek, Bronisław Gimpel, aby wystąpić o godz. 8.30 wieczorem w Filharmonji. Ostatnie sukcesy tego wielce utalentowanego skrzypka każą przypuszczać, że i w Łodzi koncert jego cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem, tem bardziej, że artysta koncertować będzie w Łodzi tylko jeden raz w sezonie bieżącym, gdyż po tournée w Polsce udaje się na dłuższy pobyt zagranicę.

ODCZYT ELZY FORSTMANN

Odczyt Elzy Forstmann, wybitnej prelegentki, odbędzie się w języku niemieckim, jutro, t. j. w środę o godz. 8.30 wieczorem w sali Filharmonji.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w kasie Filharmonji.

UNIERSALNE KOSMETYKI NISZCZA SKÓRĘ

Angielski uczoney, Blair-Bell, wypowiedział znamienne słowa: „każda choroba musi być indywidualnie leczona, ciało wedle właściwości pielęgnowane”. Toteż lekarsko - kosmetyczna wytwórnia „Miraculum” dostosowała swe higieniczne preparaty do odrębnych właściwości cery, włosów i skóry ciała. Ponieważ nawet puder uniwersalny jest w y s o c e szkodliwy, wyrabia „Miraculum”: puder higieniczny D-ra Lustra do twarzy, a puder egzotyczny D-ra Lustra do każdej właściwej cery. Z broszur załączonych do każdego preparatu „Miraculum” dowie się czytelnik o indywidualnym pielęgnowaniu skóry.

Dr. Z. B.

Niezwykłe zajście na tle religijnem.

Interwencja ks. biskupa Tymienieckiego w obronie wyeksmitowanej bóżnicy.

Przed kilku dniami przy ul. Południowej 25 właściciel domu, Lejbusz Rozen, otrzymał wyrok eksmitujący z jego domu bóżnicę. Wezwawszy więc tragarzy, wystawił na podwórzu urządzenie bóżnicy, oraz szafę z rodalami.

Wśród niezwykłego podniecenia ludności żydowskiej dokonana została eksmisja; pomimo, że ludność żydowska z całej dzielnicy przychodziła prosić gospodarza, by eksmisji nie wykonywał.

Onegdaj do lokalu, gdzie mieściła się bóżnica, wprowadził się z polecenia Rozena robotnik i na miejscu, w którym stała szafa z rodalami, powiesił obraz religijny.

Na podwórzu domu Nr. 25 poczęły się dziać niezwykle rzeczy, gdyż zdenerwowanie żydów doszło do zenitu, wybijały szyby w mieszkaniu Rozena, krzyki rwały przez cały dzień, aż policja musiała kilkakrotnie interwenjować.

Delegacja żydów, modlących się w eksmitowanej bóżnicy, udała się do ks. biskupa Tymienieckiego i przedstawiła mu całą sprawę.

Ks. biskup wyraził żal, iż nie może udać się na miejsce, lecz wydał polecenie, by obraz natychmiast zdjęć ze ściany, co też zostało wykonane. (b)

RADJOPROGRAM

WTOREK, 30-go PAŹDZIERNIKA.

11.56 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserw. Astronom., hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie kom. lotniczo - meteorologiczny. 15 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.45 — 16.00 Aktualje — wyp. p. Jerzy Sobol. 16.00 — 16.55 Muzyka płyt gramofonowych. Gramofon i płyty ze składu Rudzkiego Marszałkowska 146 i 87. 1. Czajkowski: Marsz słowiański; 2. Rimski - Korsakow: Hymn do słońca w wykonaniu Thibaut; 3. Rimski - Korsakow: Barkarola rosyjska; 4. Elgar: Salut d'amour; 5. Muzyka lekka. 17.10 — 17.35 — Odczyt p. t. Sport w życiu i na boisku — Dział Sport i Wychowanie Fizyczne — wygłosił p. J. Włodarkiewicz. 17.35 — 18.00 Transmisja odczytu z Katowic. 18.00 — 18.55 Koncert kameralny. Muzyka lekka. Wykonawcy: Janina Wysocka fort. i Tadeusz Ochlewski skrz. 18.55 — 19.10 Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce. 19.10 — 19.20 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.30 Transm. z Opery Katowickiej. Po transmisji komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policyjny, sportowy, nadprogram, oraz komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej PAT.

Skrzynka do listów.

P. J. L. Minberg, prezes gminy żydowskiej nadsyła nam następujący list:

W Nr. 297 „Republiki” z dn. 27 b. m. umieszczona została notatka pod nagłówkiem „To tylko teoria”, jakoby pierwszy rejestr poborczy płatników składki gminnej za 1928 rok, wbrew ogłoszeniu, do przeglądu wyłożony nie został.

Stwierdzam, że informacja ta nie odpowiada prawdzie; prawdą natomiast jest, że rejestr poborczy został, stosownie do istniejących przepisów wyłożony w kancelarii gminy, do wglądu.

SŁOWNIK FRANCUSKO - POLSKI I POLSKO-FRANCUSKI PROF. PAWŁA KALINY.

Aczkolwiek ukazał się dopiero pierwszy zeszyt, zawierający wyrazy od A do Cartoucherie, można już przecież orzec, iż jest to praca zakrojona na szeroką skalę. I nic dziwnego, autor bowiem przystąpił do tej pracy jeszcze przed wojną światową, miał więc dość czasu, aby ją pogłębić i stale rozszerzać.

Przejrawszy uważnie wydany zeszyt, dostrzegamy bogactwo cieniowań znaczeń, trafny dobór przykładów, branych z życia i ugrupowań w porządku alfabetycznym, wreszcie uwzględnieniem w szerokiach ramach wszelkich dziedzin nauki i techniki współczesnej, oraz gruntowne opracowanie terminologii handlowej, bankowej i przemysłowej. Autor bowiem, będąc wytrawnym korespondentem handlowym, miał możliwość opracować fachowo i wyczerpująco ten dział, mający szczególne znaczenie w dzisiejszych stosunkach polsko - francuskich.

Należy także zwrócić uwagę na doskonale opracowanie wyrazów technicznych, lekarskich, wojskowych, radiotechnicznych, sportowych etc. oraz na wielką obfitość neologizmów i wyrazów gwarowych, od których się roi w literaturze francuskiej najświetniejszej doby. Nie wątpimy więc, iż Słownik prof. Kaliny wypełni lukę w piśmiennictwie polskim, która tak dotkliwie dawała się we znaki wszystkim miłośnikom języka francuskiego.

Wymieniona w nagłówku praca zyskała zaszczytne polecenie od takiego znakomitego znawcy przedmiotu, jakim jest profesor uniwersytetu warszawskiego, p. Karol Appel. Zaznacza on w tym przedmieście, iż „Słownik francusko-polski i polsko - francuski p. Kaliny bogactwem leksykalnym materjału, umiejętności i wyczerpującym opracowaniem tegoż, znacznie przewyższa dotychczasowe słowniki, nasze i zagraniczne, które posiadamy. Jest to praca niedoceniona i niezastąpiona.

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH.

Tel. 13-84.

SALA FILHARMONJI.**Dziś, o godzinie 8.30 wiecz.**

Tylko jeden koncert

BRONISŁAW**GIMPEL**

(Skrzypce).

Przy fortepianie Karol Gimpel.

Szczegóły w programach,

Czwartek, dnia 1-go listopada o godz. 8.30 wiecz.**5-ty ABONAMENTOWY KONCERT MISTRZOWSKI GASPAR CASSADO**

Wiolonczelista światowej sławy.

GIULETTA**MENDELSSOHN - GORDIGIANI**

Fortepian.

W programie: Grieg Sonata op. 36, Locatelli Sonata, Beethoven Wariacje na temat Mozarta, Bach Adagio, Blas-Laserna Tonadilla, Cassado Serenada.

Bilety na powyższe koncerty nabywać można z wczasu w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2 oraz od 4 do 7 wiecz.

Historyczna chwila dla Łodzi.

Uroczyste otwarcie oddziału Wolnej Wszechnicy.

Inauguracyjne przemówienie rektora Wszechnicy, prof. d-ra Viewegera.



PROF. DR. VIEWEGER.

W niedzielę odbyła się uroczystość otwarcia Wolnej Wszechnicy w Łodzi. Rektor prof. Vieweger wygłosił następujące przemówienie:

W imieniu senatu akademickiego otwieram dzisiejszą uroczystość. Witam przedstawicieli rządu miasta, oraz wszystkich szanownych gości, którzy swą obecnością uświetnili dzisiejszą, tak ważną dla nas chwilę.

Panie, Panowie!
Przypadł mi zaszczyt otwarcia nowej karty w dziejach naszej uczelni; karty, którą oby przyszłość wypełniła złotymi głoskami. W dniu dzisiejszym powołujemy do życia nowe ognisko wiedzy, pracy twórczej, jakim się stanie nie wątpliwie, Oddział Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi. Urzeczywistniając w ten sposób uchwałę naszej rady naukowej pragniemy oświetlić motywy, które nami kierowały przy rozszerzeniu terenu działalności naszej Universitatis Liberas Poloniae.

Rozdzźwięk między nauką a życiem.

Sprawa otwarcia w Łodzi wyższej uczelni oddawna już była aktualną i niejednokrotnie poruszana w szerszych kręgach społeczeństwa. Jednakże nigdy nie wykroczyła ona poza ramy niespełnionych zamierzeń. Przyczyny tego, sądzę, możnaby poszukiwać w ogólnie panującym nastroju, że

w Polsce za dużo istnieje uczelni wyższych i zbyt wiele jest młodzieży studiującej.

Hasło t. zw. pracy zawodowej nęci nie tylko swą prostotą, lecz również pozorną łatwością realizacji. Potrzeba praktycznego szkolenia przesłania pobudki idealistycznej, wypływającej z naturalnego pędu do wiedzy. Zwłaszcza tu, w polskim Manchesterze, huk motorów i warkot wrzecion zda się kierować widomie zastępy młodzieży do tego codziennego warsztatu pracy, wabiącego nietylko siłą wartości społecznej, lecz i zaspokojeniem bezpośrednich potrzeb materialnych. I oto w umyśle młodzieży, kończącej średni zakład naukowy zjawia się pytanie, czy nie jest zbytkiem, być może nawet zbrodnią społeczną, poświęcenie tak drogiego dla społeczeństwa czasu, bezplodnym dociekaniom nauki.

Ten rozdzźwięk, jaki powstaje w szerokich sferach społeczeństwa i w sercach młodzieży,

rozdzźwięk pomiędzy nauką, a praktyką życiową,

jest jednak tylko pozorny i wypływa z jednostronnego ujęcia kwestji. Wskazuje na to pobieżny chociażby rzut oka na kraje przodujące w postępie cywilizacji, bogate i wybitnie przemysłowe. Gdzież bowiem istnieje więcej uczelni wyższych i gdzież jest więcej młodzieży studiującej, aniżeli w Niemczech, Francji, Stanach Zjednoczonych. Gdzież powstaje więcej fundacji ściśle naukowych,

jak właśnie w tym kraju kolosów przemysłowych. Rozwój kultury materialnej kraju zawsze idzie w parze z rozwojem uczelni wyższych i instytutów badawczonaukowych. Mylnie przytem byłoby mniemanie, że użytkowanie bogactw na turalnych kraju i rozwinięcie możliwości cywilizacyjnych wymaga głównie rozwoju uczelni typu technicznego. Wielkie fundacje jak Kaiser-Wilhelms Institut für naturwissenschaftliche Forschung, Rockefellera, Carnegiego, popierają dźwiały twórczości naukowej dalekie, pozornie, od celów techniki przemysłowej.

Merkury i Mars w rydwanie wiedzy.

A jednak wpływ ich na rozwój kultury duchowej i materialnej kraju jest niewątpliwie. Wypływa to ze ścisłego związku i

wzajemnego oddziaływania nauki na technikę życia społecznego.

Pozwólę sobie przytoczyć jeden przykład z dziedziny mi bliskiej. Oddawna istniało wiele typów niedomagań chronicznych, których etiologia nie była bliżej poznana. Do takich należała choroba zwana beri-beri, szkorbut, xerophthalmia itp. Jeżeli dziś te stany chorobowe udaje się w niektórych przypadkach pomyślnie zwalczać, zawdzięczamy to w pierwszym rzędzie badaniom z zakresu fizjologii odżywiania — poznaniu wartości odżywczych składników pokarmowych, pozornie nieważkich, gdyż nikłych ilościowo, t. zw. witamin. Rola witamin, rola gruczołów dokrewnych, działania promieniowania pozafizjologicznego — oto trzy odrebne pozornie zagadnienia, które je-

dnak, jak wykazują ostatnio badania, dość ściśle się wiążą ze sobą.

Lecz nietylko strona jakościowa, ale i strona ilościowa odżywiania naszego ustroju została należycie postawiona dopiero po ujęciu jej przez naukę. Badania z zakresu przemiany materji i energii Instytutu Rubnera Carnegiego stworzyły podstawy racjonalnego użytkowania porcji żywnościowej, wprowadziły pojęcie współczynnika ekonomicznego pracy w różnorodnych jej odmianach. Jednakże fizjologia nie wystarcza w tym przypadku, potrzebna jest również pomoc statystyki społecznej, ta zaś się opiera na matematyce i ekonomji politycznej. Podobnie jak fizjologia stwarza podstawy racjonalnej higieny społecznej, medycyny, chemja i fizyka podstawy przemysłu kraju, ekonomja i socjologia — polityki populacyjnej, rolnej...

Granica ściśła między nauką, a techniką jest niepochwytna i jedna stwarza potencjalne warunki istnienia drugiej. Wpływ zapładniający nauki daje się zauważyć we wszelkich dziedzinach: burzy ona stare modele, wprowadza nowe metody wytwórczości, podnosi kulturę szeroki mas społecznych i

zwiększa wartość pracy jednostki. W szalonym wyścigu pracy, jaki charakteryzuje czasy obecne, Merkurv i Mars skutecznie wpręga w swój rydwan zwyciężki różnorodnie gałęzie wiedzy teoretycznej.

Nowy typ uczelni.

Rola uczelni wyższych staje się coraz bardziej doniosła, gdyż na nich ciąży obowiązek dostarczania społeczeństwu do statecznie licznych kadrów pracowni-

ków naukowo przygotowanych. Wymaga to oczywiście przystosowania się uczelni do aktualnych zadań, jakie wysuwa życie.

Pojęcie uczelni wyższej, wzorowane na średniowiecznym uniwersytecie jest nam dalekie. Życie wytwarza dziś nowe typy uczelni.

Zwłaszcza przodują w tym ruchu reformy uczelnie społeczne lub prywatne. Szkolnictwo niepaństwowe z natury rze czy oprzeć się musi o ugrupowania i prąd społeczne. Ten kontakt zaś narzuca mu te postacie ustroju i metod pracy, ja kich wymaga życie.

W programie naszych wydziałów po za dyscyplinami ściśle naukowymi, uwzględniamy, w większym niż gdziein dziej zakresie, zagadnienia natury praktyczno-społecznej.

Wydział Pedagogiczny uzupełnia studia absolwentów innych wydziałów, którzy pragną pracować na niwie oświatowej. Znajdą w nim podstawę do studiów czysto teoretycznych z zakresu pedagogiki, jak również praktyczne zagadnienia z zakresu polityki i ustawodawstwa szkolnego, oświaty pozaszkolnej, organizacji czytelnictwa, bibliotekarstwa, opieki nad dzieckiem. Rozbudowa szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej wymaga w interesie szeroki warstw społecznych kształcenia nowych zastępów nauczycieli i instruktorów oświatowych.

Oto w zarysie nasze zadania i jednocześnie motywy, jakie nami kierują w naszej działalności.

Wszechnica w Łodzi.

Panie! Panowie! Uwaga nasza oddawna była zwrócona na Łódź. Łódź, drugie w Rzeczypospolitej miasto pod względem zaludnienia, skupia w swych murach około 1500 nauczycieli, tysiące młodych dzieży, kształcącej się w szkołach średnich i seminarjach, pozbawione było dotychczas uczelni wyższej. Poczuliśmy się do obowiązku przeciwdziałania temu stanowi rzeczy, zwłaszcza, że statut nasz rozciąga naszą działalność na teren całej Rzeczypospolitej. Przystąpiliśmy do pracy, czerpiąc otuchę z naszej przeszłości. Wszak niegdziein dziej tylko w towarzystwie kursów naukowych powstał pierwszy projekt i powstała komisja w r. 1915, która się zajęła organizacją wyższych uczelni na terenie Warszawy i w momencie ustąpienia zaborców. Podjęcie samodzielnej takiej akcji przekraczało nasze siły. Dlatego też w grudniu r. ub. rektorat wolnej wszechnicy polskiej zwrócił się o poparcie odnośnego projektu do magistratu m. Łodzi w osobie jego prezydenta p. Ziemięckiego i ławnika sen. Kopcińskiego. Dzięki życzliwemu stanowisku zajętemu przez miejscowe władze i społeczeństwo oraz wydatnej pomocy materialnej, uzyskanej w radzie miejskiej naszej, inicjatywa została skierowana na drogę stopniowej realizacji.

Poczuję się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania panu ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego za życzliwe stanowisko, zajęte w tych naszych poczynaniach, panu wojewodzie, panu kuratorowi, panu prezesowi rady miejskiej, prezydentowi, członkom komitetu, ławnikowi wydziału oświaty i kultury p. Smolikowi oraz szanownemu koledze naszemu z zarządu oddziału sen. Kopcińskiemu, którego dotychczasowa działalność oświatowa na terenie m. Łodzi tak pięknie zapisała się czynami.

Dzieło rozpoczęte przez nas wymaga wysiłków nietylko z naszej strony, lecz również dalszego poparcia ze strony społeczeństwa.

Kończąc swe przemówienie muszę oddać hołd jednemu z tych, którzy współ pracowali z nami, w dziedzinie organizacji, któremu śmierć bezlitosna nie pozwoliła dożyć tej miłej uroczystości dzisiejszej. W dniu 19 bm. zmarł nagle profesor Trojanowski, profesor historii sztuki. Zmarł na posterunku w chwili wyjazdu do Łodzi na pierwszy swój wykład.

Cześć Jego pamięci.



Inauguracyjny wykład dr. Sterlinga podczas uroczystego otwarcia Wszechnicy.



Ciało profesorskie oraz słuchacze Wolnej Wszechnicy po uroczystościach inauguracyjnych.

Klasyfikację filmów

przeprowadza min. spraw wewnętrznych.

W dniu 11 września b. r. min. spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie w sprawie klasyfikacji i podatkowo-procentowym różniczkowaniu filmów.

Obecnie ukazało się zarządzenie wykonawcze do rozporządzenia i z tą chwilą wchodzi w życie — doniosłe znaczenie mający dla całej branży kinematograficznej a zarazem i dla bywalców kinoteatralnych — nowy system oceny wartości filmów i stopy podatkowej od przedstawień.

Treść zarządzenia została uzgodniona z magistratem m. Warszawy, a w najbliższej przyszłości sprawa ta zostanie również uregulowana w Łodzi oraz wszystkich miastach województwa.

Wszystkie filmy tak produkcji krajowej, jak i zagranicznej podzielone zostały na 11 grup według t. zw. stompilowej oceny M. S. Wewn. Do grupy 1-ej należą filmy naukowe przy opodatkowaniu w wysokości 10 proc.

Przeciętny podatek wynosi 30 proc. Klasyfikację przeprowadza min. spr. wewn., a nie, jak dotychczas, poszczególne magistraty.

Wszędzie powoli zrozumiano, że im mniejszy podatek i im niższa cena biletu tem większa frekwencja i tem większe wpływy z tyt. podatku.

Ministerstwo, wydając swe rozporządzenie, kierowało się chęcią stworzenia dla naszego przemysłu filmowego łatwiejszych warunków rozwoju, mając prawo spodziewać się, że i samorządy zechcą przyczynić się — poza tem bez najmniejszego uszczuplenia swych dochodów — do wzmocnienia produkcji rodzimej. Tę ingerencję rządu w dziedzinie skali podatkowej od widowisk należy powitać jaknajprzychylniej.

Woźni szkolni

wysunęli szereg żądań.

W lokalu polskich związków zawodowych odbyło się zebranie kilkuset woźnych szkół miejskich w sprawie postulatów natury ekonomicznej.

Po referacie p. Modrzejewskiego wykonała się dłuższa dyskusja, po której woźni przyjęli szereg rezolucji, w których domagają się stosowania 8-godzinnego dnia pracy, zapłaty za godziny nadetatowe według ustawy, t. j. 50 proc. za pierwsze 2 godziny i 100 proc. za dalsze, obliczania płacy według 31 dni, a nie jak dotychczas za 25 dni miesięcznie, szczególnie, że woźni pracują również w niedziele.

Następnie domagają się woźni lepszego traktowania ich przez kierowników szkół, którzy używają woźnych do posług osobistych, zwrotu wydatków drobnych, na które woźni są narażeni i biletu jazdy tramwajów, dla każdej szkoły, ponieważ woźni zmuszeni są komunikować się z wydziałem oświaty.

W końcu woźni domagają się zmiany kategorii z 11-ej na 9-tą i wydawania im płaszczy zimowych.

O ile postulaty te nie zostaną uwzględnione na najbliższej konferencji związków z ławnikiem Smolikiem, woźni grożą rozpoczęciem strejku. (b)

„Dzień oszczędności“.

Komitet dnia oszczędności w Łodzi zwraca się z prośbą do wszystkich urzędów państwowych, instytucji kredytowych, do kierownictwa szkół średnich powszechnych i zawodowych, do związków pracowniczych i robotniczych oraz stowarzyszeń, o zaopatrzenie się bezpłatnie w plakaty, ulotki i broszury, jako materiału propagandowego na dzień oszczędności w dniu 31 października r. b.

Zgłaszać się należy do wydziału finansowego magistratu m. Łodzi (Kasa miejska, plac Wolności 14, okienko Nr. 1) we wtorek, dnia 30 b. m. od godz. 9 rano do 3 po południu.

Równocześnie komitet zwraca się z apelową prośbą do wszystkich instytucji oszczędnościowych i kredytowych o ozdobienie swych gmachów flagami państwowymi w dniu oszczędności, t. j. dnia 31 października r. b.

Z poważaniem

Za komitet Dnia Oszczędności
w Łodzi

L. Chwałbiński

SPLENDID

Dziś wspaniała premiera!

Najnowszy film produkcji 1928/29

ROBERT

BERTRAND

czyli

DWAJ ZŁODZIEJE

Obraz w 10-ciu aktach

podług słynnej sztuki RAEDERA

W roli głównej:

Ulubieniec publiczności

HARRY LIEDTKE

Człowiek o najmiłszym uśmiechu.

Film ogląda się z takim niezmiernym zainteresowaniem, że dwie godziny upływają jak kwadrans i widz przy końcu z żalem pyta: JUŻ?..

Ilustracja muzyczna

pod batutą

A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godz. 4.30 po poł.

W soboty, niedziele i święta od g. 12-ej do godz. 3-ej cena wszystkich miejsc 50 groszy i 1 złoty.

Nie zapominajcie
o zaletach kremu
FASCINATA

Carmine Galonne

reżyser „Katuszy miłości“

o Polsce i polakach.

W związku z kilkodniowym pobytom w Polsce słynnego reżysera włoskiego Carmine Gallone (twórcy „Ostatnich dni Pompei“ i „Płomiennej kawałki“) znajdujemy ogromnie ciekawe wyznaczenie jego na łamach „Figaro“, udzielił korespondentowi tego pisma.

CARMINE GALLONE MÓWI:

— Dla Polski mam wielki sentyment, nie tylko ze względu na jej bohaterskie dzieje, ale także i ze względów czysto osobistych. Jestem mianowicie spokrewniony z Polską przez moją żonę, z pochodzenia Polkę.

Dzieje Polski uważam obecnie za jeden z najciekawszych tematów dla realizacji filmowej. Polacy — to naród bohaterski, a Polska — to kraj pięknych pejzażów i jeszcze piękniejszych kobiet. Zarówno jedno jak i drugie, pejzaże i kobiety — mają ów specjalny wdzięk słowiański (le chrme slave), któremu równego nie można znaleźć. A przytem jest to kraj wybuchowych temperamentów, ogładzony nieśmiertelną kulturą łacińską, przez którą my, Włosi, czujemy się tak bliscy Polsce.

Z tych względów właśnie, kiedy zostałem zaangażowany przez jedną z największych wytwórni amerykańskich „Universal“, opowiedziałem się za nakreśnieniem filmu, mającego za treść dzieje Polski, a za bohaterkę — Polkę. „Universal“ wyraził swą zgodę i tak powstał film „Katusze miłości“, w którym postać pięknej właścicielki dworku kresowego, pani Ali, odtwarza subtelna artystka Olga Czechowa.

Ekspedycja nasza do Polski zabrała nam kilka tygodni czasu. W ciągu naszego pobytu na Kresach sfilmowaliśmy olbrzymią ilość scen z pamiętnych walk polsko-bolszewickich oraz cały szereg sensacyjnych planów, a między innymi scenę pościgu, kiedy to sanie z porwanem przez bolszewickiego szpiega dzieckiem pani Ali, wjeżdżają na zalamując się lód.

Rzecz jasna, że lód ten uprzednio nadrabaliśmy i że zorganizowaliśmy jaknajdalej idącą pomoc dla obojga artystów, znajdujących się w saniach. Co zaś do samych koni, to przyrzekliśmy je rybakom, jeśli uda się im wyłowić. Wobec tego rybacy skwapliwie skorzystali z propozycji i wyrabiali w kilkunastu krokach od filmowanego przez nas miejsca katastrofy wielką przerebłę. Był to dosłownie mrozący krew w żyłach widok gdy ludzie i konie poszli na dno. Oczywiście, że ludzie zostali z miejsca wyratowani, zaś konie popłynęły pod lodem do przerebły, gdzie rozumne zwierzęta zostały wywindowane przez swych nowoupięconych właścicieli-rybaków. Dokonywałem niejednokrotnie bardzo niebezpiecznych zdjęć, ale tak ryzykowne, jak to, dokonane w Polsce, po raz pierwszy miałem w swej karierze reżyserskiej.

Osobiste.

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi komendant główny Związku Strzeleckiego, poseł Kierzkowski.

NOWA PLACÓWKA OŚWIATOWA W ŁODZI

W ubiegłą niedzielę, dnia 21 października r. b. odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego towarzystwa uniwersytetów rzemieślniczych w lokalu gim. p. dyr. K. Tomaszewskiego. Udział w zebraniu wzięli przedstawiciele świata rzemieślniczego oraz dotychczasowi kierownicy akcji oświatowej wśród rzemieślników. Po omówieniu spraw organizacyjnych p. prof. Eug. Debowski zreferował projekt statutu, który po szerokiej i rzeczowej dyskusji został przyjęty. Pan dyr. K. Tomaszewski zapoznał obecnych z wynikami rozmów z odnośnymi sferami rządowymi, które zapewniły wydatną pomoc nowej placówce.

Zarząd wyłonił prezydium w składzie następującym: p. dyr. K. Tomaszewski, p. prof. Eug. Debowski, prezes Z. M. T. p. Korczak.

O odpowiedzialności kolei za przewóz, termin dostawy, uszkodzenie i zaginięcie przesyłki.

Dziennik ustaw z dnia 24 b. m. zawiera rozporządzenie ministra komunikacji, ustalające regulamin przewozu przesyłek towarowych, wchodzący w życie z dniem 1 listopada. Regulamin ten jest obszerną kodyfikacją postanowień bardzo doniosłych dla kupców i przemysłowców. Z postanowień tych poniżej podajemy w streszczeniu dział dotyczący odpowiedzialności kolei żelaznych, powództw, reklamacji (par. 26-49) OGÓLNE POSTANOWIENIA O ODPOWIEDZIALNOŚCI.

Kolej żelazna odpowiada za wykonanie przewozu na całej drodze aż do chwili wydania przesyłki. Odpowiedzialność ustaje na stacji przeznaczenia. Jeżeli w liście przewozowym wskazane jest specjalne miejsce dostarczenia, kolej odpowiada tylko jak ekspedytor, chyba że sama zaprowadza urządzenia dla dalszego przewozu (np. dostawę miejską).

ZA CO KOLEJ ODPOWIADA?
Ogólnie biorąc kolej odpowiada za: zaginięcie, uszkodzenie przesyłki oraz przekroczenie terminu dostawy.

KIEDY KOLEJ ZWOLNIONA JEST OD ODPOWIEDZIALNOŚCI?

Od odpowiedzialności za całkowite lub częściowe zaginięcie albo uszkodzenie przesyłki wolna jest kolej, jeżeli szkoda powstała z trzech powodów, a mianowicie 1. wskutek winy lub zleceń osoby uprawnionej do rozporządzania przesyłką (tutaj wyjaśnimy, że tą osobą jest nadawca do chwili gdy po przybyciu towaru na stację przeznaczenia wydano list przewozowy odbiorcy), dalej 2. wskutek przyrodzonych właściwości towaru (zepsucie, naturalny zanik, wyciek i t. p.) wreszcie 3. wskutek siły wyższej.

Wreszcie od odpowiedzialności za szkodę wynikłą z opóźnienia w dostawie wolna jest kolej, jeżeli przekroczenie wynika z okoliczności których kolej żelazna nie mogła uniknąć i którym nie mogła zaradzić.

Podkreślamy, że w każdym wypadku na kolei ciąży obowiązek udowodnienia przyczyn, które ją zwalniają od odpowiedzialności.

Zaznaczyć należy, że kolej może za specjalną zapłatą rozszerzyć swą odpowiedzialność. Przewidziany jest cały szereg specjalnych wypadków, kiedy kolej w każdym razie wolna jest od odpowiedzialności za szkody (tu należy przewożenie wbrew odnośnym przepisom towaru wagonami niekrytymi, wadliwość opakowania, szczególnie niebezpieczne naturalne właściwości danego towaru, szczególnie niebezpieczeństwo przewozu żywych zwierząt i t. d.) W tych wypadkach z braku przeciwnego dowodu uważa się zawsze, że szkoda powstała z owych specjalnych przyczyn.

JAKIE NALEŻY SIĘ ODSZKODOWANIE ZA ZAGINIĘCIE PRZESYŁKI?

Przy obliczaniu odszkodowania za zaginięcie całkowite lub częściowe przesyłki stosuje się cenę giełdową; gdy takiej ceny niema — cenę targową!

gdy niema ani ceny giełdowej ani towarowej — wartość zwyczajną, jaką towar tego samego rodzaju i gatunku miał w chwili i miejscu przyjęcia przesyłki do przewozu.

Wysokość odszkodowania nie może w żadnym razie przewyższać kwoty maksymalnej złotych 86 za brakujący kilogram żywej wagi.

Jeżeli należność przewozową oblicza się według taryfowych wag jednostkowych — za podstawę obliczenia przyłmuje się nie wagę rzeczywiście, ale określoną w taryfie wagę jednostkową. Jeżeli należność oblicza się wogóle nie według wagi, a według sztuk lub zajmowanej powierzchni wagonu — miarodajną jest waga przeciętna danego towaru.

Oprócz tego wszystkiego należy zwrócić jeszcze koszty opłacone (tutaj zaliczyć należy więc cło, należności przewozowe.)

Kolej za specjalną opłatą może pod-

wyższyc maksymalną stawkę odszkodowania.

KIEDY PRZESYŁKĘ UWAŻA SIĘ ZA ZAGINIONĄ.

Przesyłkę uważa się za zaginioną, skoro nie oddano jej do rozporządzenia odbiorcy w ciągu 30 dni od terminu dostawy licząc.

CO SIĘ DZIEJE Z ODNALEZIONĄ PRZESYŁKĄ?

Jeżeli przesyłkę odnaleziono po 4-ch miesiącach od wypłaty odszkodowania kolej może z nią postąpić wedle swego uznania.

Osoba uprawniona może, odbierając wynagrodzenie, zastrzec sobie wydanie przesyłki w razie jej odnalezienia w ciągu 4-ch miesięcy; w tym wypadku może w ciągu 30 dni od odnalezienia żądać wydania przesyłki za zwrotem odszkodowania.

SPECJALNE OGRANICZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA UBYTEK WAGI.

Za ubytek wagi towarów, które z powodu swych szczególnych właściwości przyrodzonych tracą na wadze, kolej żelazna odpowiada tylko wówczas gdy ubytek ten przekracza

2 procent przy towarach płynnych lub nadanych w stanie wilgotnym oraz przy towarach szczegółowo w regulaminie wyliczonych; wśród nich wymieniemy wełnę

1 procent innych towarów suchych, które przy przewozie tracą na wadze.

Z innych przepisów tej kwestji nadmienimy, że wspomniane ograniczenia nie stosuje się, jeżeli z okoliczności wiadać, że ubytek wagi powstał nie z przyczyn naturalnych.

JAKIE ODSZKODOWANIE NALEŻY SIĘ ZA USZKODZENIA?

W razie uszkodzenia należy się odszkodowanie równe zmniejszeniu wartości. Jednak jeżeli stracił towar całą wartość, nie należy się więcej, niż w wypadku zaginięcia całości, a gdy część przesyłki straciła wartość — nie więcej aniżeli należałoby się w wypadku zaginięcia tej części.

JAKIE ODSZKODOWANIE NALEŻY SIĘ ZA OPÓZNIENIE DOSTAWY?

Podkreślić należy, że za przekroczenie terminu należy się wynagrodzenie nawet jeżeli wskutek tego nie wynikła szkoda. Wynagrodzenie to zależy od wielkości przekroczenia według umieszczonej w regulaminie taryfy wynosi 10 — 50 procent przewoźnego. Jeżeli się natomiast udowodni, że szkoda powstała, należy się pełne odszkodowanie, jednak nie przekraczające sumy przewoźnego. Za przewoźne uważa się tylko zasadniczą taryfową opłatę.

(d. c. n.)

GIELDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 29 października 1928.

CZEKI: Belgja 123.94.50, Holandja 357.55, Londyn 43.21, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.84, Praga 26.42, Szwajcaria 171.5., Wiedeń 125.38, Marka niemiecka 212.40.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 134.50, Bank Polski 174, 177, Bank Zachodni 32.50, Bank Zarobkowy 80, Sole potasowe 24, Cukier 47, Firley 64, 64.50, Wysoka 210, 212, Lilpop 35.75, 35, 35.50, Modrzew 32.50, 32, 33, Norblin 210, 212, Ostrowiecki Serja I B. 114, 112, Serja II B. 105, Rudzki 39, 38.50, Starachowice 40.50, 39.50, 39.75, Zawiercie 19.75, 20.25.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 102, 110, 102, 5-proc. pożyczka konwersyjna 67, 5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 60.75, Pożyczka kolejowa 102.50, 8-pr. Banku Gosp. Kraj. 94, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.50, 49, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 79, 7-proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 95.50, 4 i pół proc. m. Warszawy zł. 50.25, 5-proc. m. Warszawy zł. 55.75, 8-proc. m. Warszawy zł. 68, 10-proc. m. Radomia 72.50 10-proc. m. Stedlec 71.75, Pożyczka inwestycyjna 119, 118.25, 118.50.

Informacje podatkowe.

Panu Foglowi. — O tem, jakie artykuły uważane są za przedmioty pierwszej potrzeby, których obrót opodatkowany jest według półprocentowej stawki ulgowej, mówi szczegółowo rozporządzenie ministerjalne. Artykuły pańskiego handlu do tej kategorii nie należą.

W dziale niniejszym umieszczamy odpowiedzi na pisemnie skierowane do nas zapytania. Adresować należy: „Redakcja „Republiki”, Dział Informacji Podatkowych“.

W notesiku businessmana.

Łódź, 28 października.

CZY NALEŻY OŻYWIĆ, czy też tłumić tempo rozwoju gospodarczego państwa, w związku z zabiegami o uaktywnienie bilansu handlowego — na ten temat toczyła się dyskusja w stow. ekonomistów i statystyków na ostatnim zgromadzeniu. Dyskusję zagłusił urzędnicy Ministerstwa Skarbu, piastujący wybitne i wpływowe stanowiska, którzy w swych referatach podkreślili konieczność osłabienia tempa rozwoju gospodarczego, przede wszystkim w tych gałęziach przemysłu, które służą do zaspokojenia potrzeb masowego spożycia i których produkcja związana jest z importem.

MINISTERSTWO SKARBU ostrzega latwo-wiernych przed wszelkiego rodzaju prywatnym rejestrowaniu strat poniesionych wskutek nacjonalizacji majątków prywatnych w Rosji. Nad sprawą czuwa departament likwidacyjny ministerstwa skarbu.

CIĄNIENIE DOLARÓWKI Serja 2 odbędzie się w dniu 2 listopada o godzinie 10 rano w ministerstwie skarbu.

BANKI DROBNOKUPIECKIE żydowskie odbyły zjazd w Warszawie, którego celem było

skonsolidowanie współdzielczości kredytowej drobnego kupiectwa.

OBROTY GOTÓWKOWE w przeciwieństwie do innych branż są względnie znaczne w handlu żelaznym. We wrześniu wpłynęło do syndykatu hut żelaznych 62,7 proc. gotówka, reszta — weksłami; w pokryciu sierpniowym gotówka stanowiła okragle 60 proc.

BRĄK DROBNYCH GATUNKÓW węgla w dalszym ciągu daje się odczuć na rynku. Chodzi o grysik, groszek i miał. Powodem jest zwiększony popyt. Oczywiście nie może być mowy o tem aby kopalnie specjalnie zaspakajaly ten popyt przez rozdrabnianie grubszych gatunków.

KAPITAŁ B. G. K. zostanie niebawem podwyższony do 150 milionów złotych. W charakterze akcjonariuszów przystępują samorzady. Samorzady przystępują grupami, aby łącznie posiadać ilość akcji wystarczającą dla posiadania głosu na zgromadzeniach; największy udział zadeklarowało województwo śląskie (30 milj. zł.); szereg samorządów zamierza zaciągnąć pożyczki w B. G. K. i fundusze w ten sposób uzyskane przełacz na pokrycie nabytych akcji.

<p>KILIMY DYWANY PODUSZKI dekoracyjne, wielki wybór.</p>	<p>Sztuka Ludowa „MARGOT” Piotrkowska 64, tel. 77-08.</p>
---	--

ZEGAREK



ZENITH
TO SZCZYT PRECYZJI

„ARARAT” Żydowski Teatr Kameralny — Kier. M. Broderzon. — 43 Zachodnia 43

Jeszcze kilka dni.

Dzisiaj i codziennie o godz. 9.30 powtórzenie wspaniałego programu p. n.

Mesjasz idzie!..

Jutro 1 przedstawienie o godz. 9.30. Kasa czynna od 6-ej wiecz.

WSPANIAŁE, A PRZYTEM

tylko

KALOSZE DAMSKIE *podszewka malinowa* **zł. 10.70**

KALOSZE MĘSKIE *podszewka malinowa* **zł. 12.-**

ŚNIEGOWCE DAMSKIE *wierzch jersey, wyłog. aksam.* **zł. 18.-**

ŚNIEGOWCE DAMSKIE *wierzch gabard., wyłog. aksam. fason niski* **zł. 21.-**

ŚNIEGOWCE DAMSKIE *wierzch gabard., wyłog. aksam.* **zł. 23.-**

„PEPEGE”
ŻAŁAĆ WSZĘDZIE!



MARKA **PEPEGE** FABR.
Polski Przemysł Gumowy
Tow. Akc.
w Grudziądzu

Z sądu handlowego.

Odroczenie wypłat
sp. akc. S. Rosenblata
na dalsze 3 miesiące.

Spółce akcyjnej wyrobów bawełnianych S. Rosenblatta w Łodzi sąd okręgowy w wydziale handlowym wyrokiem z dnia 26 lipca 1928 r. odroczył wypłaty na przeciąg trzech miesięcy t. j. do dnia 26 października r. b. ze względu na straty spowodowane przez rekwizycje wojenne w sumie 3.091.270 złotych franków jak również przez utratę 2.762.776 rubli złotych na wierzytelnościach rosyjskich oraz wskutek ostrego kryzysu w przemyśle przedziałniczym i całkowitego niedopisania letniego sezonu sprzedaży roku ubiegłego.

W przeciągu tego czasu spółka pracowała korzystnie, gdyż za czas od 1 lipca do 1 września r. b. czysty zysk spółki wzrósł o 190.000 złotych, jednakże płynność zasobów spółki nie zdołała się tak pomyślnie ukształtować, aby natychmiastowa spłata wszystkich wymagalnych długów była już obecnie możliwa, a to z powodu, iż wyżej wskazane niedopisanie letniego sezonu nie mogło jeszcze zostać zrównoważone przez pomyślne wyniki sezonu zimowego oraz iż wywołany przez nadprodukcję kryzys w zakresie przędzwy bawełnianej trwał w dalszym ciągu przez ubiegłe miesiące i dopiero w ostatnim czasie nastąpiła pewna poprawa.

Spółka posiada znaczne zapasy surowców, materiałów i towarów, które na dzień 1 września r. b. wynosiły sumę 3.347.043,38 złotych. Dla przerobienia surowców i realizacji towarów, które dadzą niewątpliwie dostateczne środki dla spłaty wymagalnych długów niezbędny jest jeszcze paromiesięczny okres czasu.

W tem też położeniu rzeczy w celu uniknięcia unieruchomienia przedsiębiorstwa spółka zwróciła się w dniu 9 października r. b. za pośrednictwem swego pełnomocnika do sądu z prośbą o dalsze przedłużenie odroczenia wypłat na okres trzymiesięczny.

Podanie powyższe było rozpoznawane przez wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi w dniu 25 października r. b. pod przewodnictwem sędziego okręgowego Hertzberga w asystencji sędziów handl. Juszkewicza i Fabrykanta, który po wysłuchaniu wywodów pełnomocnika spółki adw. Lachmanowicza i opozycji ze strony pełn. firm „R. Biederman” uwzględnił prośbę firmy S. Rosenblatt i przedłużył odroczenie wypłat do dnia 26 stycznia 1929 roku, pozostawiając nadal nadzorcami sądowymi nad przedsiębiorstwem spółki adw. Osieckiego i dyr. Oberfelda.

Zjazd byłych więźniów ideowych odbędzie się w Warszawie dn. 10 listopada r. b.

Dnia 10 listopada r. b. odbędzie się w Warszawie II-gi Zjazd byłych więźniów ideowych z lat 1914 — 1921; w Zjeździe wezmą udział ci wszyscy, którzy dążąc w myśl idei Komendanta do wywalczenia wolnej i niepodległej Polski, wtrąceni zostali przez byłe władze zaborcze do więzień wzgl. obozów internowanych.

Celem obecnego Zjazdu, który odbędzie się w rocznicę dziesięciolecia wskrzeszenia Państwa Polskiego, jest po zdobyciu Polski niepodległej utrwalenie niepodległości oraz uczczenie związanej z tem ściśle 10-ej rocznicy powrotu z więzienia Magdeburgskiego I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, jak również upamiętnienie martyrologii tych, którzy w okresie od wybuchu wojny światowej aż do zjednoczenia Ziemi Polskich należycie spełnili swój obowiązek względem Ojczyzny — kosztem utraty własnej na pewien czas wolności.

Otwarcie zjazdu nastąpi dnia 10 listopada r. b. w sali rady miejskiej w Warszawie.

Program Zjazdu obejmuje zagadnienia organizacyjne, na których czoło wysuwa się sprawa dalszego zbierania i skompletowania materiałów do historii tych, którzy brali udział w ruchu niepodległościowo-wyzwoleńczym i udział ten przypieczętowali więzieniem oraz uzupełnienia spisów internowanych i więźniów w latach 1914 — 1921.

Punktem kulminacyjnym uroczystości będzie oddanie hołdu Pierwszemu Obywatelowi Rzeczypospolitej Panu Prezydentowi oraz Pierwszemu Żołnierzowi Rzeczypospolitej Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Uczestnicy zjazdu złożą gremjalnie wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Szczegółowy program zjazdu będzie podany do ogólnej wiadomości w najbliższym czasie przez prasę i radio.

Udział w Zjeździe mogą wziąć wszyscy byli jeńcy i więźniowie ideowi z okresu 1914 — 1921 r., którzy wtrąceni zostali obcą przemocą do więzień względnie obozów internowanych: w Magdeburgu, Benjaminowie, Szczypiornie, Łomży, Cytańcu, Warszawskiej, Modlinie, Luban, Hevelberg, Verl, Rastatt Celle, Holtzmünden, Przemyśl, Marmaros-Sziget, Huszt, Szeklencze, Dulfalva, Tallaborfava, Bustyhaza, Taracköz, Zurawica, Witkowiec, obozów austriackich na włoskim froncie, Kraków, Bystrów, Czersk, Lublin, Kosaczów - Kołomyja, Tarnopol, Mozlowiec, Moskwa, Petersburg, Kijów, Mińsk Lit., Brześć, obozów 5-ej Dywizji Strzelców na Syberji w Krasnojarsku, obozów Meklemburskich, więzień i obozów Kaukaskich, więzień i obozów Pruskich w Neuhammer, Cottbus, Gelnov, Lipsk, Berlin (uczestnicy powstań śląskich) oraz wielu, wielu innych.

Udział w Zjeździe należy zgłaszać niemiennie najdalej do dnia 5 listopada 1928 r. pod adresem: Roman Śliwa, Warszawa, Pałac Mostowskich, Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. 1, podając obóz wzgl. więzienie, w którym zgłaszający przebywał, nazwiska 2-ech współwięźniów oraz dokładny adres obecny.

Uczestnicy I-go Zjazdu winni w zgłoszeniu powołać się na Nr. wydanej w roku 1927, karty uczestnictwa.

Na podstawie powyższych zgłoszeń nastąpi bezzwłoczna wysyłka pocztą kart uczestnictwa, za które należy jednocześnie ze zgłoszeniem wpłacić na konto P. K. O. Nr. 15970, względnie wysłać przekazem pocztowym pod wyżej podanym opłatę w kwocie 3 (trzy) złote.

Na zgłoszenia, nadesłane po dniu 5 listopada r. b. karty uczestnictwa nie będą już wysyłane pocztą, lecz zostaną wydane zgłaszającym się dopiero w dniu zjazdu przed obradami.

Udział w Zjeździe mogą wziąć również wszystkie te osoby, które pomagały więźniom internowanym moralnie i materialnie z tem, że zaproszenia dla tych osób wysyłane będą na podstawie ich zgłoszeń pisemnych, podających obóz wzgl. więzienie, nad którym rozciągały opiekę i dokładny adres obecny.

Uczestnikom Zjazdu przysługują na przejazd kolejami ulgi następujące: osoby cywilne korzystają w drodze powrotnej na podstawie kart uczestnictwa ze zniżek, których wysokość zależna od klasy i rodzaju pociągu, zostanie podana oddzielnie do publicznej wiadomości; odnośnie osób wojskowych wyjdą w najbliższych dniach zarządzenia kompetentnych władz wojskowych.

Przewodniczący komitetu
(-) Kazimierz Sosnkowski
Generał Dywizji.
Warszawa, w październiku 28 r.

Z rynku bawełnianego.

Hurtownicy bawełniani żalą się na niepomyślny rozwój sezonu. Wskutek opóźnienia dostaw modniejszych wzorów — będącego następstwem strejku — zachodzi małe prawdopodobieństwo sprzedaży na czas.

Ceny bez zmian. Warunki pokrycia również nie zmienione; rachunki kryje się weksłami nawet na wrzesień 1929 r.

**Przechodząc przez ulicę
rozejrzyj się uważnie, unik-
niez kalectwa i śmierci.**

Tragedja miłosna.

Zastrzelił swą ukochaną i siebie.

W Pabjanicach rozegrała się krwawa tragedia miłosna.

Aleksander Jung, dwudziestoczteroletni młodzieniec, kochał się bez wzajemności w młodszej od siebie o pięć lat dziewczynie, Marij Golanowskiej. Golanowska niejednokrotnie dawała mu do zrozumienia, iż nie życzy sobie, by jej składał wizyty. Jung jednakże nie dawał za wygraną. Codziennie czekał na nią przed domem, odprowadzał ją, gdy szła do pracy, a nawet śledził ją, gdy szła ze swymi znajomymi.

Natępny wielbiciel nosił największe upokorzenia, nie tracąc nadziei, iż wreszcie zdoła zdobyć jej wzajemność.

Uplwały jednakże tygodnie, a nawet miesiące i dziewczyna coraz mniej nań zwracała uwagi.

Onegdaj Jung postanowił się z nią rozmówić. Skorzystał z tego, iż Marysia była sama w domu i nikt im nie mógł

przeszkodzić.

— Marysiu — rzekł — tak dłużej być nie może. Zlituj się nade mną, kocham cię i nie mogę dłużej cierpieć.

— Znużył mi się pan — odpowiedziała mu.

— Marysiu, przestań żartować...

— Wyjdź pan! — krzyknęła.

— Ja stąd nie wyjdę! — zawołał wzburzony, sięgając do kieszeni po rewolwer.

Marysia nie zdołała się cofnąć. Rozległy się dwa wystrzały rewolwerowe. Dziewczyna, ranna w pierś i w głowę, padła trupem na miejscu.

Morderca skierował rewolwer we własną skroń. Gdy po chwili nadbiegli sąsiedzi, strzelił do siebie w ich obecności.

Przewieziono go do szpitala, gdzie po upływie kilku godzin zmarł, nie odzyskując przytomności.

Oszczędność

to odkładanie drobnych groszy, z których tworzą się milionowe kapitały. Kapitały te ześrdkowane w instytucjach oszczędnościowych służą do zaspokojenia waszych potrzeb. Dlatego też przede wszystkim nie trzymajcie pieniędzy w domu. Pamiętajcie, że pieniądź trzymany w domu, pozostaje martwy i bezczynny.



Pranie staje się robotą lekką i szybką

NA szczęście nastąpił korzystny przewrót w przestarzałym systemie prania, który przestał być nieznośną mordęgą. Obecnie istnieje Rinso, które w formie ulepszonej spełnia pracę rąk ludzkich, nb. szybko i gruntownie. Niepotrzebne jest męczyć tarcie bielizny na balji, a zamiast tego zyskuje się dużo czasu i można się zająć jakąś pożyteczną domową robotą. Dawny system tak bardzo szkodliwy nie tylko dla bielizny ale i dla zdrowia, należy odrzucić raz na zawsze.

Rinso usuwa brud—tarcie zbędne.

Unika się tarcia tak bardzo dla bielizny szkodliwego. W balję napełnioną do połowy letnią wodą wlać gorący roztwór Rinso. Moczyć bieliznę przez godzinę lub dwie, a następnie splukiwać kilka razy gruntownie i . . . pranie skończone.

Kto zawsze gotuje bieliznę bez Rinso obejść się nie może. Rinso jest niezawodnym, zawsze skutecznym i zawsze jest na wysokości zadania. Rinso używać można tak na zimno jak i na gorąco i do gotowania bielizny.

Rinso sprzedawane jest tylko w paczkach.

PRÓBKA DARMO KUPON. Do firmy "Sunlight" Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 470, Poczta Główna, Warszawa. Upiszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Rinso, wystarczającego na próbną pranie.

Imię i nazwisko.....
Adres.....
I. R. 54 (Upiszam się o wyrażone pisemnie.)

R. P. 24A-3. R. S. Hudson Limited, Anglja.

Róg Zawadzkiej i Zachodniej

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej

Dziś uroczysta premiera!

wielkiego arcydzieła CECILA B. de MILLA p. t.

CHICAGO

Potężny dramat erotyczno-obyczajowy w 12 aktach.

Potężny dramat erotyczno-obyczajowy w 12 aktach.

W rol. gł.: PHILLIS HAVER partnerka Janningsa w „Niepotrzebnym człowieku” oraz **VICTOR VARKONJI**.

Cały świat pozostaje pod wrażeniem tego arcydzieła sztuki filmowej. — Ostra i głęboka satyra na pewien gatunek kobiet wielkowiejskich na prędkość, repoterów i adwokatów.

Wielka orkiestra symfoniczna z udziałem organów pod batutą Kapelmistrza SZ. BAJGELMANA.

UWAGA: Ceny miejsc na I-szy seans w dni powszednie oraz od 1—3 w soboty, niedziele i święta 50 groszy i 1 złoty.

KINO SPÓDZIELNI

Pracowników Państwowych Komunalnych i Społecznych w ŁODZI, ul. Sienkiewicza Nr. 40.

Od wtorku 30 b. m. do poniedziałku 5 listopada wł. Wielki wspaniały program!

Pamiętnik Ekscelencji

szampańska farsa ujawniająca pikantne tajemnice jednego z panujących dworów europejskich

W rolach głównych: **OLGA CZECHOWA i WILLI FRITZSCH.**

Następny program: **Dama z rekordem światowym** W rolach głównych: LEE PARRY i inni.

Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem sobót o godz. 3 1/2, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2 po poł. Ostatni seans o g. 9 1/2 w. — Na I-szy seans ceny miejsc niższe

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ci po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na miejscu. Zabieg i operacje od umowy. Kapiele świetlne. Naświetlanie lampą kwarcową Roentgena. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po p.

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór. W niedziele i święta od 9—2 pp.

Leczenie chorób: Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet światło-leczniczy. Kosmetyka lekarska. Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

„Czystość”

Piotrkowska 44, telefon 67-45 przyjmuje cyklinozowanie, drutowanie, rotowanie oraz sprzątanie biur i pokoi. Czystczenie szyb

OTWOCK

Pensjonat „JULIANÓW” (Aparny Gwirc manowej z Łodzi) poleca pokoje słoneczne, urządzone według ostatnich wymagań komfortu i higieny. Kuchnia francuska, wykwinna. Ceny przystępne. Adres: Mładzka 24, tel. 60.

ZAMSZE

w nairóżnorodniejszych kolorach do przybrania palet, poszumów i sukien oraz na turecki i poduszki. NADESZYŁY

H. NEUMANN, Zawadzka 25, II p. front, tel. 75-76

Akuszarka i masażystka

F. Rubinśka tam s długoletnią praktyką prywatną i szpitalną Sw. Łazarza w Krakowie oraz z ukończonym kursem wodołecznictwa osiedliła się w Łodzi przy ul. Wsoli od nie 57, tel. 78-12 przyjmując w każdej porze.

Tańców Nowoczesnych

wyucza w grupach i oddzielnie ostatnich nowości jak: Polonia, Twist, Jale-Blues, Fox angielski, Wale angielski, Tango argent. i inne pod gwarancją wyuczenia.

Karol Trankhaus

d. Andrzejka 17, front, m. 21. Zapisy przyjmują codziennie od 3—7 pp.

DR. MED.

Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów — leczenie lampą kwarcową. ANDRZEJA Nr. 2 Tel. 32-28.

Godziny przyjęć: od 1.30—2.30 dla Pań, od 6—8 dla Panów. W niedziele i święta od 10—12.

Dr. med. Lubicz

Cegielniana 43 Tel. 41-32.

powrócił

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w. Dla pań od 3—5 oddzielna poczek.

DR. MED.

JAN POLAK

Chor. wewnętrzne Andrzeja 43 telefon 64-21. Przyjmuje od 11-1

DR. MED.

S. KANTOR

Specjalista chorób Skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy.

ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej Tel. 29-45

Przyjmuje od 8-2 -8 Dla pań oddzielna poczekalnia od 1-6 po.

DR. MED.

A. GOTLIB

akuszer ginekolog Piotrkowska 26 Telefon 77-50 Przyjmuje od 4-7 pp.

Dr. med.

B From

Akuszerka i choroby kobiece Zawadzka 46 (Zeromskiego 12) tel. 42-61. Przyjmuje od 3-5.

OFIARY KWASU MOCZOWEGO

Pojagra

Otyłość

Reumatyzm

Arterjo-

Scleroza



POLECANY

przez

profesora

Lancereaux

byłego

Prezesa

AKADEMI

MEDYCZNEJ

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowany tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza kwas moczowy Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4, tel. 73-55 Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą Żądać w aptekach i składach aptecznych.



Od pół wieku w użyciu FARBA DO WŁOSÓW we wszystkich odcieniach. Przywraca pierwotny kolor i połysk siwym włosom. Przepis użycia w każdym pudełku.

STARSZY FELCZER

M. Rubinsztein

z długoletnią praktyką szpitalną i prywatną osiedlił się w Łodzi przy ul. Wschodniej 57, tel. 78-12. Udziela pomocy we wszystkich wypadkach chorób.

Dr. med. ADAM BENDER

Choroby wewnętrzne. SPECJALNIE SERCA Przejazd nr. 30, telef. 54-68. Przyjmuje od 5—7 po poł.

Dr. med.

I. Dynenson

choroby dzieci Potudniowa 9 tel. 23-70. Przyjmuje od 3—5 po poł.

7-mio klasowa szkoła prywatna Nr. 48 p. n.

„BAJS JAKOW”

Cegielniana 24 poszukuje nauczycielki matematyki, przyrody i niemieckiego. Oferty składać w kancelarii szkoły Cegielniana 24, codziennie od godz. 10-ej do 1-ej po poł.

Poszukuje się

do biura panny w charakterze siły pomocniczej ze znajomością księgowości. Oferty sub. „G. R.” do adm „Republiki”

PASY BIODROWE

poszczuplające, nowe fasony gumowe oraz gumy kombinowane

PASKI LECZNICZE

nerkowe, pooperacyjne, przed i po pologowe i t. p.

BIUSTONOSZE

Poleca w wielkim wyborze Pierwszorzędna Pracownia Gorsetów

„MARTA”

Łódź, Piotrkowska 109, front, II piętro

Poszukiwani akwizytorzy

branży elektrotechnicznej. Tylko zdolni, obrotni i posiadający dużo własnej inicjatywy mogą złożyć oferty pod „A. B. 12”. Kaucja pożądana

Kto jest w posiadaniu protestów

SZ. KOCUBEJA

współpracownika firmy „SZAPOWAŁ”

prosze zgłosić się do firmy: „EKONOMJA” Piotrkowska 31, właściciel Dawid Lewin, we własnym interesie

PRACOWNIA KAPELUSZY DAMSKICH I MĘSKICH

J. GOLDRING Łódź, ul. Gdańska 17 w podw. popr. oficyna parter Przyjmuje wszelkie obstatunki i przeróbki po cenach fabrycznych

Chcesz się wzbogacić?

KUP już los do

[kl. 18 Polskiej Lot. Państw.

Główna wygrana **750 tysięcy**

Ogólna suma wygranych zł. 26.761.600

Co drugi los wygrywa!!!

CENA LOSÓW:

1/4 losu zł. 10

1/2 losu zł. 20

1/1 losu zł. 40

Odwiedźcie nasze szczęśliwe placówki loteryjne. Jedyna Największa, Najstarsza i Najszczęśliwsza Kolektura w Polsce

E. Lichtenstein

WARSZAWA,

Centrala Kolektury, Marszałkowska 146

Łódź, Piotrkowska 72

(w gmachu Grand-Hotelu)

Routo P. K. O. 64.209. Firma egz. od r. 1835

Za kupione i wygrane u nas losy wypłaciłmy już kilkadziesiąt milionów złotych.

Centrala Kolektury naszej, jako koncesjonowany przez Min. Skarbu Kantor Wymiany załatwia: kupno—sprzedaż wszelkich papierów państwowych, Dolarówek (z wygr. na 40.000 dolarów), 4 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej (z wygr. na 200.000 złotych) i t. p. walorów oraz wszelkich walut zagranicznych w złocie, srebrze i papierze.

Tkálnia mechaniczna przyjmie pracę zarobkową

na krosna angielskie gładkie i kolorówki siedemdziesięciodwu calowe. Maszyny Jacquardowe stoją do dyspozycji. Łaskawe propozycje uprasza się do administracji tego pisma pod „Tkálnia Zarobkowa”.

Gabinety KOSMETYKI lekarskiej

3-ra Marji Lewinsonowej Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63

Firma przemysłowa poszukuje

BUCHALTERA fabrycznego

ze znajomością wyplat robotniczych oraz pomocniczą siłą biurową

z gruntowną znajomością buchalterii Oferty z referencjami i podaniem warunków do „Republiki” sub „E. A.”

PORADY radjotechniczne

Naprawy, Modernizacja, Elektryfikacja odborników wszelkich typów

LUCJAN ORMONTOWICZ NAWROT 38, m. 3 g. 12—3

Lekarz-dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 odzienne od godz. 2—7 wiec

Komplet instrumentów

dla orkiestry mandolinistów okazynie do sprzedania, ul. Magistracka Nr. 21 od 8—2 po poł.

Bilans Surowy Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc.

po dzień 30-go września 1928 roku.

STAN CZYNNY.

	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P.K.O. i B-ku Gospodarstwa Krajowego		2.450.134,92
2. Waluty zagraniczne		561.023,01
3. Papiery wartościowe własne:		
a) pożyczki państwowe	160.652,08	
b) papiery hipoteczne	519.728,16	
c) akcje	311.018,6	991.382,10
4. Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		4.436,97
5. Banki krajowe		3.114,17
6. Banki zagraniczne		624.476,99
7. Weksle zdyskontowane		12.800.587,30
8. Weksle protestowane		109.177,3
9. Rachunki bieżące (saldo debetowe)		
a) zabezpieczone	15.083.712,22	
b) niezabezpieczone	947.878,66	16.931.590,88
10. Pożyczki terminowe		1.200,—
11. Nieruchomości		4.501.743,24
12. Różne rachunki		845.479,—3
13. Koszty, różnice kursowe i t. p.		1.764.866,26
14. Oddziały		5.839.692,96
		47.856.421,16

Gwarancja zł. 1.644.635,25
Lukaszo zł. 16.107.303,61

STAN BIERNY.

	Zł.	Zł.
1. Kapitały własne:		
a) zakładowy	2.000.000,—	
b) zapasowy	85.000,—	
c) inne rezerwy	1.200.000,—	
d) fundusz amortyzacyjny	267.186,80	3.522.186,80
2. Wkłady:		
a) terminowe	6.806.032,80	
b) a vista	5.561.542,59	12.367.575,39
3. Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		9.237.462,28
4. Zobowiązania inkasowe		23.084,12
5. Redyskonto weksli		3.418.316,88
6. Banki krajowe		944.320,96
7. Banki zagraniczne		8.199.760,49
8. Różne rachunki		1.172.907,35
9. Procenty, prowizje i różne zyski		2.081.114,88
10. Oddziały		5.969.378,91
		47.156.425,16

Ogłoszenia drobne.

SPRZEDAM 2 łóżka dębowe i 1 łóżko używane orzechowe, 2 stoliki, otomane. Juljusza 41, m. 17.

BRYLANTY kupuje. Pełna wartość płace. Solidne traktowanie. „Precyzja”, Piotrkowska 123.

MLECZARNIA do sprzedania. Św. Anny 12.

OKAZYJNIE sprzedam 2 szafy, otomanę, tremo, umywalkę z marmurem, zegar, 20 par damskich, letnich od 15 do 20 zł sztuka. Ul. Cegielińska 111 Stompor.

NA RATY! Tanio! Najdłuższe terminy. Towary manufakturowe, galanteria, obuwie, białe towary, firanki, kapy, kołdry, bielizna męska, damska, polecia „Kredyt”, Nawrot 15. Uwaga! 1-e piętro. 30

NA WYPŁATE! Najtańsze ceny! Najdogodniejsze warunki! Damska, męska, dziecienna bielizna, kołdry, Torebki, Rękawiczki, Parasolki, Pończochy, Skarpetki, Chusteczki, Szalki, Apaszki, Polecia Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

DO SPRZEDANIA Ford; tanie karoseria landolet. Nowo-Senatorska 7. 1

SPRZEDAM tanio różne nowe meble. Księży Młyn 7 m. 3. 1

Nauka i wychowanie

W CIĄGU MIESIACA i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera - bilansiste, rzeczni. z wyższym wykształceniem i kontrol. syn. przemysł. — Kończącym świadectwa. — Informacje 7—8. wieczór, ul. Piotrkowska 183. I. p. 1

ANGIELSKIEGO udziela rutynowana nauczycielka Janina Mindelortowa. Godz. zgłoszeń od 2—4 i od 8—9 Konst. antynowska nr. 32. m. 21. 30

MAGISTER praw, pierwszorzędnym lektorem, wypraktykowanym korepetytorem poszukuje lekcji. Oferty sub „Cyfery” do adm. pisma.

KTO udziela lekcji języka polskiego w godz. wieczor. Oferty z opłatą do „Republiki” pod „A”.

Posady

PANNA inteligentna, wykształcona, poszukuje kondycji na przychodnią do 1-go lub 2-ga dzieci. Oferty składać do adm. „Republiki” sub „Panna”

POTRZEBNE zdolne panienki do pracowni haftów kolorowo - ręcznych. Konst. antynowska Nr. 3, 2 podw. III piętro, mieszk. 52.

POSZUKIWANY chłopiec do zakładu krawieckiego. Piotrkowska 117, Dobroszycki.

POTRZEBNA służąca. Skład apteczny, Pomorska 101.

KAWALER inteligentny, z prowincji, poszukuje posady w branży drzewa lub jakiegokolwiek innej. Wiadomość: Krajcer, Pomorska 44.

MŁODA panienka, z 4-ro klasowym wykształceniem i praktyką poszukuje posady do dzieci lub sklepu. Łaskawo oferty pod „Skromna”.

POSZUKUJE zdolnych agentów i agentek zaraz dla zbierania fotografii na powiększenia. Gwarantowane dla zdolnego na 500 zł. miesięcznie. Zgłosz. do przedstawiciela firmy „Renoma”, Łódź, Cegielińska 64, u p. Milnera, od 10—12 — 6—7.

Lokale

POTRZEBNY chłopiec do roznoszenia towaru. Charenowski, Woiborska 1.

POTRZEBNY chłopiec od lat 16 do 20 do zakładu manufakturowego. Monar i Kurc, Piotrkowska 31.

POSZUKUJE się natychmiast wykwalifikowanego robotnika na ręczną maszynę Jackard wyroby dziane firmy Grosser. Zgłaszać się: Piotrkowska 61, Fruchtgarten.

WYCHOWAWCZYNI do dwojga dzieci lat 7 i 8 poszukiwani. Piotrkowska 53, mieszkanie 1, 1-e piętro, front, między godz. 4—5 po południu.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski od zaraz do zakładu fryzjerskiego. Zawadzka 12.

FRYZJER damski lub fryzjerka potrzebny. Cegielińska 62, Koru.

POSZUKUJE damskiego pracownika fryzjerskiego. Południowa 12, zakład fryzjerski.

DO ODDANIA 2 pokoje z frontu na pierwszym piętrze, dla dwóch panów, lub na biuro. Cegielińska Nr. 57, mieszkanie 3.

Poszukiwane

POSZUKUJE się dwóch stolarzy na tycymłast. Ul. Gdańska 42, fabryka pani do spania. Piotrkowska 117 m. 32 luster.

RYTUNOWANA biuralistka z własną maszyną do pisania — pierwszorzędną referencje — poszukuje posady. Oferty sub „M”.

WYKWALIFIKOWANA sprzedawczyni z odpowiednim świadectwem, poszukuje posady sprzedawczyni w sklepie spożywczo - kolonialnym, z kaucją. Wiadomość: Ogrodowa Nr. 52, II p. m. 7.

WYKWALIFIKOWANA freblanka z referencjami przyjmie derm. - place na przedpołudnie do 1—2 dzieci od lat 4, zgłaszać się od 9—12 i od 4, tel. 75-78.

AGENT solidny, często w Warszawie w sprawach poważnej fabryki bywający, przyjmie kolekcje jeszcze lednej lub 2-ch firm; również przyjmie różne polecenia handlowo - inkasowe. Prima refer. Of. sub „O. Z. 42”. 30

INTELI. rodzina Izr. przyjmie na stancję uczenie lub ucznia. Korepet. w razie potrzeby na miejscu. Tamże planino. Cena b. przystępna. Oferty sub „S. S.”. 39

Poszukiwane

POSZUKUJE pokoju z wejściem wprost od schodów. Oferty „I. P.”

DUŻY, ładny, słoneczny pokój z oddzielnym wejściem, do wynajęcia. Wiadomość: Gdańska 28 m. 7.

POSZUKUJE się salę lub dwóch pokoi 4 do 5 okien, parter lub I piętro, w śródmieściu. Zgłoszenia: Fr. Hesse, Łódź, ul. Andrzejka 1.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój dla solidnego pana. Piromowicza 12 m. 4, zastać od 3-ej.

ZARAZ do oddania 3 pokoje z kuchnią i wygodami, oraz 2 pokoje z kuchnią i jeden pokój z kuchnią. Różana 16 dojazd 14-ka. 1

POSZUKUJE lokal w najlepszym centrum miasta. Poszukuje spółnika z kapitałem. Oferty sub „S”.

UMEBLOWANY pokój dla młodego małżeństwa poszukiwany. Oferty sub „240”. 31

POKOJ umeblowany do wynajęcia oddzielnym wejściem dla Izraelity. Cmentarna 3, fr. III p. m. 17.

Rozmaite

RATUJ włosy! Chcesz pozbyć się łupieżu, wypadania, mieć piękne włosy?! Prospekt darmo. Warszawa. Redakcja „Wiedza Tajemna”. Skrzynka pocztowa 571. 28

PROŚBY, rekursy, kontrakty, memorjały redaguje, załatwia korzystnie biuro. Kilińskiego 126. 30

Zagubione dukum.

BOLESŁAW URBANIAK zgubił książeczkę wojskową, wydaną w Łodzi, zamieszkały: Tuszyńska 124. 1

ZAGINĘŁA legitymacja inwalidzka Z. Chojceki, Ozorkowska 25. 1

IZRAEL ICEK HUBERMAN, zam. w Belchatowie, ur. 1903, zgubił książeczkę wojskową, wyd. przez P.K.U. w Piotrkowie.

ELEKTROMONTERZY i pomocnicy

mogą się zgłosić Biuro Techniczne „Watt” ul. Narutowicza 12. 31

Ponieważ ukazały się w obiegu weksle z mojego wystawienia, oświadczam, że żadnych weksli nie wystawiałam

Czerń chowa Marja.

Potrzebny majster tkacki (Stuhlmeister) dobrze obeznany w branży czysto- jedwabnej (Grege). Reflektuję tylko na **pierwszorzędnego fachowca.** Oferty do „Republiki” sub R.”.

Dr. med. Niewiażski specjalista chorób skórnych i wenerycznych
przeprowadził się na ul. Andrzeja 5
Przyjmuje: od 8—10 i od 5—9.

Doktor Solowiejczyk specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99.
TEL. 44-92
przyjmuje od 12—4 popoł i 8—9 wiecz wnie dziele i święta od 10—2.

Dr. med. Dr. Groszlik Choroby skórne i weneryczne
Instytut Röntgen leczniczy i światłolecniczy.
Lampa kwarowa
Alaja Kościuszki 27 4
Tel 51-78

Lekarz-Dentysta B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3—7

Doktor ŁAGUNOWSKI Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
Gdańska 42.
godz. przyjęć od 8.30—10.30. 1—2.40 i 8—9 w.

Lekarz-Dentysta Z. Bielakowska
b. asyst. prof. A. Meissnera w Warszawie — leczenie dziaśel, zębów, rezekcje replantacje.
Kilińskiego Nr. 117
tel. 48-27.

Dr. med. Sommer
ul. 6-go Sierpnia

Laureatka (Benedykta) 16. moskiewskiego chor. skórne dróg mocz. weneryczne i kobiece.
Przyjmuje od 9 do 12, przed poł. i od 6 do 9
panie od 5—6 w niedziele i święta od 10 do 12-ej.

DR. MED. M. Urbach Pomocnik 10
Tel. 48-89.
Choroby nerwowe i wewnętrzne
powróć!

Doktor Wołkowskiego Cegielińska 25.
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarową.
Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2 i 4—8 w niedz. i święta 9—1 Dla pań od 4—5 oddzielną poczekalnia.

Do interesu korzystnego włożę jako spółnik kilka set dolarów ewentualnie włożę tę sumę jako kaucję przy otrzymaniu dobrej posady. Oferty sub „Interes” do adm.

Kupię używane biurko w dobrym stanie. Oferty sub „H. S.” do administracji „Republiki”.

Zagubione dokumenty.

Kazimierz Rubinstein zagubił matrykulę szkolną wydaną przez Gimnazjum Społeczne w Łodzi 31

Wykwalifikowany elektro-monter poszukuje pracy na stałą pracę. Inż. J. Reich r i S-ka. Potudniowa 28 od 6—7 w.

Dr. med. S. NEUMARK Choroby skórne i weneryczne
Mon uszki 5.
telefon 70-50.
Przyjmuje od 1—2 i od 7—8, panie od 3—4.

Lekarz-Dentysta JAKUB KOTENBERG Piotrkowska 79, (IIa brama) Al. Kościuszki 22
I p., front
tel. 64-24.

Pierwszorządna sła b orowa biegła maszynistka, rutynowana buchalterka przyjmie posadę natychmiast. Oferty sub „Pierwszorządna sła 8” do adm.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odosłanie do domu 40 gr. z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicę zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odosłaniem 9.00 złotych.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt.) NFKROLOGI I NADESLANE: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szpalt.). Zarecz. i załącz. po tchście 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. prac 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. **Redaktor:** Wacław Smólski. **W drukarni „Republiki”** sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.